

**Były poseł sekretarzem
gminy Marklowice**



Henryk
Siedlaczek
(na zdj.)
zamiast
emerytem,
został właśnie
ważnym
urzędnikiem.

STRONA 4

WTOREK 8 CZERWCA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 23 (1072)

Rok XXII

ROWERON 2021
KRECI SIĘ NA CAŁEGO
i będzie największym eventem rowerowym w regionie!

PAMIĘTAJ – pakiety rejestracyjne
możesz odebrać od 14 do 30 czerwca
w wybranym przez Ciebie punkcie.

NIE WCZEŚNIEJ!

RACIBÓRZ RYBNIK ZORY
WODZISŁAW SŁASKI JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 5

EKO-OKNA

wkraczają do Wodzisławia

NA POCZĄTEK 1000 MIEJSC PRACY.

► STRONA 3

Tej firmy raczej nie trzeba nikomu przedstawiać. To jeden z największych pracodawców w regionie, już teraz zatrudniający około 7000 ludzi, głównie w podraciborskich Kornicach. W ubiegłym tygodniu na specjalnie zwołanej konferencji prasowej z udziałem władzy miasta, powiatu i parlamentarzystów, właściciel i prezes Eko-Okien Mateusz Kłosek (na zdj.) przedstawił plany inwestycyjne firmy. Nowy zakład produkcyjny na wodzisławskich Olszynach ma być gotowy w przyszłym roku. – Jeśli będzie łaska Boża, to będzie to wrzesień przyszłego roku – zapowiada.

Spisał dzieje kopalni „Anna”



Andrzej Adamczyk – nikt tak jak on nie
zna dziejów naszego górnictwa. **Str. 22**

Uczniowie i nauczyciele pomogli Polakom biedującym na Ukrainie

Tak zrealizowali najważniejszą z lek-
cji życia – pomocy potrzebującym.



ELEKTROWNIA W DZIEĆMOROWICACH

**Stoi na granicy, po cze-
skiej stronie. Czy truje?**

Strona 18

Krzysztof Jaroń odnalazł się w Pszowie
Co tam robi były szef Wodzisław-
skiego Centrum Kultury? **Strona 6**

ISSN 1508-8820



REKLAMA

**Senator Ewa
Gawęda tłumaczy
kontrowersje
wokół OSP**

Projekt ustawy o
Ochotniczych Strażach
Pożarnych w pytaniach
i odpowiedziach.

Strona 20

„Pan” zakleił taśmą pysk swojemu labradorowi



Bo mieszkaniak Gołkowic nie mógł
się wyspać. **STRONA 7**

Jak leczyć się W PANDEMII

CZYTAJ NA STRONIE 2

W tym numerze:

- wszystko o testach
na przeciwciała,
- jak oddychać to pełną piersią,
- Polka pracuje nad
superantybiotykiem

nowiny **nowiny** **nowiny.pl** **STR. 14 – 15**
WODZISŁAWSKIE RACIBORSKIE
NOWOCZESNA MEDYCINA W REGIONIE

**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Eko-Okien łakniemy jak kania dżdżu

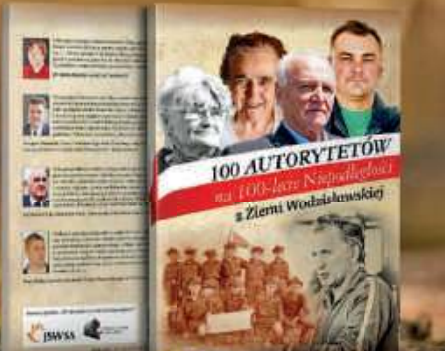
Ogromne zainteresowanie i oddźwięk, z jakim spotkała się informacja o planowanym utworzeniu w Wodzisławiu jednej z hal produkcyjnych firmy Eko-Okna, a jeszcze bardziej informacja o planowanym poziomie zatrudnienia, dobitnie pokazują, że to miasto i powiat potrzebują dobrych miejsc pracy, jak przystoiowa kania dżdżu. Szybko też się pokazało, jakim kołem zamachowym dla rozwoju mogą być tacy inwestorzy. W kontekście budowy hali produkcyjnej mówi się przecież o budowie mieszkań komunalnych, nowych dróg, ba nawet przedszkola – choć oczywiście inna rzecz, czy te zapowiedzi się zmaterializują.

Prezydent Wodzisławia Mieczysław Kieca mówi, że nowy pracodawca przebuduje sytuację gospodarczą i pracowniczą. Ma rację. Z tym, że dotyczyć to będzie nie tylko w miasta, ale całej ziemi wodzisławskiej, której spora część silił roboczej pracuje poza granicami powiatu, a często też poza granicami kraju. Nowy inwestor będzie wyzwaniem dla obecnych pracodawców, którzy będą musieli zmierzyć się z presją płacową. Minusy? Też się pojawiają, choć na razie się o nich nie mówi. Pewnie zwiększeniu ulegnie ruch samochodowy, zwłaszcza ciężki. To będzie wyzwanie nie tylko dla mieszkańców i kierowców, ale też samorządów, choćby związane z mocniejszą degradacją dróg. Z tym zjawiskiem i tak jednak mamy już do czynienia – drogi rozjeżdżają nam ciężarówki rozwożące urobek z rozbieranych hałd. A tirów też nie brakuje. Tych co jedynie przez nasz powiat przejeżdżają.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



Zrealizowali najważniejszą z lekcji – POMOCY POTRZEBUJĄCYM

Prawie 600 kg darów zostało wysłanych do Polaków żyjących w biedzie na Ukrainie. Do szkół przynieśli je uczniowie, a zapakowali i wysłali nauczyciele.

KROSOSZOWICE, MSZANA, WODZISŁAW ŚL.

„Bo dobro zawsze wraca” – pod takim hasłem uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Wodzisławiu, we współpracy ze Szkołą Podstawową w Mszanie oraz Szkołą Podstawową i parafią w Krostoszowicach w marcu i kwietniu włączyli się w akcję pomocy naszym rodakom mieszkającym na Ukrainie. – Inicjatorką całej tej akcji jest pani Urszula Antosz-Rekucka, nauczycielka z Mszany Dolnej w Małopolsce, która wraz ze swoimi uczniami od wielu lat wysyła paczki do Gródka Jagiellońskiego na Ukrainie, a z którą nawiązałam kontakt za pomocą jednego z portali społecznościowych – wyjaśnia Katarzyna Lewandowska, inicjatorka i jedna z koordynatorek pomocy w naszym powiecie.

Pomogli starszym, nie zapomnieli o dzieciach

Na czym polegała owa akcja pomocy? Uczniowie w szkołach wraz ze szkolnymi inicjatorami akcji zbierali w szkole trwałą żywność, słodycze, przybory szkolne i higieniczne. Zebrane dary za pomocą Poczty Polskiej zostały wysłane w paczkach do siostry Anny Karpińskiej ze zgromadzenia sióstr pallotynek. Siostra Anna od ponad 20 lat pracuje w Gródku, wraz z siostrą Karoliną, również pallotynką polskiego pochodzenia. Obie opiekują się osobami starszymi polskiego pochodzenia, które po zmianie granic po II wojnie światowej



Polacy żyjący w Gródku Jagiellońskim otrzymali nie tylko dary...

zdecydowały się pozostać w swoich domach, ale już nie po polskiej stronie. – Ci starsi Polacy, emeryci, żyją tam bardzo ubogo, nieraz za około 300 zł miesięcznie, dlatego zbiórka skierowana była głównie do nich – tłumaczy Katarzyna Lewandowska. Siostry prowadzą również szkołkę przy parafii, gdzie uczą dzieci polskiego pochodzenia, języka, tradycji i kultury polskiej, dlatego przydatne okazały się również szkolne przybory. A dzięki ogromnej ilości słody-



...ale również świąteczne kartki

czy, siostry zorganizowały dla dzieci szukanie wielkanocnego zajączka.

Sukces akcji. Będą kolejne

Akcja zakończyła się ogromnym sukcesem. Razem wszystkie trzy szkoły z naszego powiatu przesłały 29 paczek. Dzieci do paczek dołączyły również wielkanocne kartki i upominki, które okazały się, jak relacjonowała później siostra Anna, powodem do wielu łez szczęścia, wśród osób star-

szych, że „rodacy pamiętają”. Organizatorzy akcji zapowiadają, że kolejna zbiórka ruszy w listopadzie. – Zapraszamy inne szkoły, czy inne instytu-

cje z naszego powiatu, aby dołączyły się do akcji. Wszystkich chętnych prosimy o kontakt mailowy klewandowska@edu.wods.pl – zachęca pani Katarzyna.

Ciężkie paczki

Akcja nie powiodła by się bez pomocy i wsparcia koordynatorek. Z Mszany kierowała nią nauczycielka świetlicy Marta Cieślak, z Wodzisławia nauczycielka religii Katarzyna Lewandowska, z Krostoszowic nauczycielka religii Dominika Grzesiek i dyrektor szkoły Marzena Sitko. Najtrudniejsze okazało się pakowanie i zawożenie na pocztę paczek, które ważyły po około 20 kg. Tymczasem z Mszany było 7 paczek, z Krostoszowic 10, a z Wodzisławia 12. Dodatkowo z Mszany Dolnej nadano 12. – Początkowo myśleliśmy, że nie uda się wysłać tylu paczek, gdyż koszt wysłania jednej wynosił 80 zł. Udało się dzięki wsparciu nauczycieli, rodziców, a w Krostoszowicach bardzo dużo dołożył proboszcz parafii – podkreśla Katarzyna Lewandowska, dodając, że organizatorzy akcji dziękują również pracownikom poczty. (art)

REKLAMA

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON



tel. serwis 32 415 23 41

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111



Prezes i właściciel Eko-Okien
Mateusz Kłosek zapewnia, że oferta
dla pracowników będzie atrakcyjna

Eko-Okna otwierają się w Wodzisławiu Śl. Tysiąc miejsc pracy na start

Na taką wiadomość czekano w Wodzisławiu Śl. od lat. Na 17-hektarowej działce w strefie inwestycyjnej na Olszynach spółka Eko-Okna chce zbudować nowy zakład pracy. – To kolejny etap naszego rozwoju – mówi prezes i właściciel Eko-Okien Mateusz Kłosek. – Liczymy, że będziemy mogli na tym terenie pozyskać oddaną grupę ludzi, którzy zwiążą z nami swoją przyszłość – dodaje.

WODZISŁAW ŚL. Dobre wieści dla Wodzisławia Śl. Spółka Eko-Okna z Kornic (powiat raciborski), czyli producent stolarki okiennej i drzwiowej, kupiła 17 hektarów w strefie inwestycyjnej na Olszynach. W tym roku rozpocznie się budowa hal produkcyjnych, w których na początek, czyli już w przyszłym roku, zatrudnienie znajdzie tysiąc osób. – Plan jest ambitny – mówi o terminie uruchomienia nowego zakładu prezes i właściciel Eko-Okien Mateusz Kłosek. – Jeśli będzie łaska Boża, to wrzesień przyszłego roku – zapowiada.

Dlaczego Wodzisław?

O planach inwestycyjnych Eko-Okien mówiło się od dawna. Rozważane były różne lokalizacje. Ostateczny wybór padł na Wodzisław Śl. Zdecydowały dwie kwestie. Po pierwsze spółka, która już teraz zatrudnia 7 tys. osób, chce pozyskiwać kolejnych pracowników. Kornice są zbyt oddalone od ziemi rybnicko-wodzisławskiej, nie wspominając o aglomeracji górnośląskiej. Nowa lokalizacja ma być atutem w procesie rekrutacji kolejnych pracowników. Z drugiej strony spółka nie chciała za mocno oddalać się od macierzystych Kornic. – Mając bazę pracowników z tego terenu, a dzięki temu mocny fundament, będziemy mogli szybciej wystartować. Gdybyśmy oddalili inwestycję np. o 100 km, musielibyśmy zaczynać od zera – wyjaśnia prezes Eko-Okien.

Plany inwestycyjne Eko-Okien ujrzały światło dzienne podczas konferencji prasowej, która odbyła się 2 czerwca w Wodzisławiu Śl. Wzięli w niej udział m.in. prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca,

starosta wodzisławski Leszek Bizoń, senator Ewa Gawęda i poseł Adam Gawęda.

Obietnica dobrej oferty

Na początek w nowej fabryce pracę ma znaleźć tysiąc osób. – Firmę tworzą pracownicy i liczymy, że na tym terenie będziemy mogli pozyskać oddaną grupę ludzi, którzy będą chcieli związać z nami swoją przyszłość. Dla nich stworzymy konkurencyjną ofertę, jeśli chodzi o wynagrodzenia – zapewnia prezes Eko-Okien. – Stawiamy na tych, którzy chcą pracować – podkreśla.

Wodzisławskie Eko-Okna mają być karką zakładu w Kornicach, jeśli chodzi o produkcję. – Chcemy powielić to, co mamy w Kornicach, ale zależy nam, by nasze możliwości produkcyjne były większe – mówi dyrektor operacyjny Eko-Okien Adam Wajda.

Nowe przedszkole, nowe mieszkania

– Nowy inwestor to duma. To szansa na szeroki rozwój miasta, powiatu, całego subregionu – prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca nie kryje zadowolenia z planów Eko-Okien. Zapowiada, że miasto wesprze nowego inwestora. W jaki sposób? Po pierwsze – modernizacją sieci komunikacyjnej. – Planujemy objazd istniejącego układu drogowego, by docelowo dokonać modernizacji kluczowych skrzyżowań i węzłów drogowych – przekazuje Mieczysław Kieca.

Ułatwieniem dla przyszłych pracowników Eko-Okien ma być rozwinięta baza przedszkolna na terenie Wodzisławia. – Chcemy rozwinąć sieć usług opiekuńczych – zapewnia prezydent. W pierwszej kolejności

zwiększy się liczba oddziałów przedszkolnych w istniejących placówkach. – W drugim etapie planujemy budowę nowego przedszkola w Kokoszycach, dedykowanego całej strefie ekonomicznej – dodaje.

Miasto obiecuje też budowę mieszkań, a dokładnie dwóch kompleksów mieszkaniowych w oparciu o tereny na osiedlu Batory. Jeden z kompleksów ma mieć charakter mieszkań komunalnych. Miasto dopiero będzie szukać źródeł finansowania.

Wsparcie z różnych stron

O swojej pomocy zapewniają parlamentarzyści. – Deklaruję pełne wsparcie – podkreśla senator Ewa

Gawęda. Dodaje, że ma na myśli pomoc m.in. w pozyskiwaniu potrzebnych środków.

– Cieszę się z dzisiejszego dnia, bo otwiera się okno dla Eko-Okien, dla Wodzisławia Śl. i dla całego regionu. Firma jest liderem nie tylko na rynku krajowym, ale i europejskim. Inwestycja w Wodzisławiu sprawi, że będzie się jeszcze bardziej rozwijała. A jej rozwój wpisuje się w Krajowy Plan Odbudowy – dopowiada poseł Adam Gawęda. Akcentuje też, że spółka stawia jednocześnie na ekologię oraz otwiera się na potrzeby ludzi.

Pozwolenie

Przed Eko-Oknami skomplikowany proces admi-

nistracyjny. Dopiero po spełnieniu warunków formalnych spółka może ruszyć z budową. Wodzisławski urząd miasta będzie wydawał tzw. decyzję środowiskową dla przedsięwzięcia, z kolei z wnioskiem o pozwolenie na budowę spółka zwróci się do wodzisławskiego starostwa. – Deklaruję, że dołożymy wszelkich starań, by ten etap procesu administracyjnego przebiegał sprawnie – zapewnia starosta wodzisławski Leszek Bizoń. Wspomina też o roli Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śl. w procesie pozyskiwania pracowników. – Powstanie tak dużego zakładu to nowe miejsca pracy. Jestem przekonany, że atrakcyjne miejsca pracy – zaznacza. (mak)



Zakład powstanie na terenie strefy ekonomicznej na Olszynach

„To będzie największy zakład pracy”

Na takiego inwestora Wodzisław czekał od lat. – Eko-Okna to będzie największy zakład pracy – mówi prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca. Dodaje, że nowy inwestor „przebuduje sytuację gospodarczą” w mieście. – Do tej pory, wbrew krążącym opiniom, mieliśmy w Wodzisławiu duże zakłady pracy, zatrudniające od 250 do 500 osób. Ale dziś pozyskujemy nowego, strategicznego partnera, który z pewnością przebuduje sytuację gospodarczą i pracowniczą. Myślę, że z korzyścią dla wielu osób, nie tylko z Wodzisławia, ale i okolic – dodaje.

**Wyprzedź lato
zamontuj klimatyzację
już dziś!**

ceny z montażem
już od 2390 PLN

serwis
klimatyzacji już
od 150 PLN

Eko-Nowa tel. 791 324 530 buderuswodz@gmail.com
ul. Michalskiego 4, Wodzisław Śląski.

podane ceny są cenami brutto
i obowiązują do 30.06.2021

Obecnie radny sejmiku śląskiego, a w przeszłości poseł, starosta i nauczyciel. Henryk Siedlaczek, który nabył już prawa emerytalne, wygrał konkurs na stanowisko sekretarza w Urzędzie Gminy w Markłowicach.

Z posta na sekretarza Markłowic. Henryk Siedlaczek zastąpi zmarłego Benedykta Kołodziejczyka

MARKŁOWICE Na początku maja wójt Markłowic Tadeusz Chrószcz ogłosił otwarty nabór kandydatów na wolne stanowisko sekretarza. Przypomnijmy, że wcześniej funkcję tę pełnił Benedykt Kołodziejczyk. 12 kwietnia Kołodziejczyk nagle zmarł. W efekcie gmina była zmuszona znaleźć jego następcę.

Kandydatów zaproszono do rozmów

Oferty należało składać do 19 maja. W wyniku przeprowadzenia wstępnej selekcji kandydatów zakwalifikowano do drugiego etapu 3 osoby spełniające niezbędne wymagania. – Na rozmowy kwalifikacyjne dotarli do nas jednak 2 z 3 zaproszonych osób. Jedną się nie stawiła – mówi nam wójt Chrószcz.

Wiedza i klasa

W wyniku zakończenia procedury naboru posada została powierzona Henrykowi Siedlaczekowi. – Spełnił on

wszystkie wyśrubowane kryteria wymagane do pracy na stanowisku sekretarza. Posiada doświadczenie i wiedzę, które dają gwarancję prawidłowego wykonywania powierzonych obowiązków – argumentuje Tadeusz Chrószcz. – Rozmowa z Henrykiem Siedlaczkiem pokazała klasę i jego ogromną wiedzę o samorządzie – dodał. Nowy sekretarz rozpocznie pracę 16 czerwca. Nim zasiądzie przed biurkiem zostanie przedstawiony markłowickim urzędnikom.

Decyzja zgodna z rządowymi zaleceniami

Henryk Siedlaczek urodził się 30 stycznia 1956 r. Ma zatem 65 lat i osiągnięty wiek emerytalny. – Wiek emerytalny nie ma nic wspólnego z aktywnością zawodową – mówi nam wójt Chrószcz. – To nie są te czasy, w których człowiek 60-letni jest starcem do niczego się nienadającym – zwraca uwagę. Podkreśla, że skoro Siedlaczek zgłosił się do pra-



Henryk Siedlaczek jako nowy sekretarz rozpocznie pracę w markłowickim urzędzie 16 czerwca.

cy w samorządzie, musi się czuć na siłach, żeby ją faktycznie podjąć. Dodaje, że objęcie przez niego urzędniczego stanowiska jest zgodne z zaleceniami rządu do późniejszego

przechodzenia na emeryturę, tym samym dłuższej aktywności zawodowej seniorów.

Człowiek z Markłowic

Jak przyznaje nam Henryk

Siedlaczek, zna gminę Markłowice z prostego powodu, ponieważ stamtąd pochodzi. – Tutaj jest mój dom rodzinny. Tutaj się wychowałem. Jestem markłowikiem – podkreśla. Zapytany, czy nie obawia się zarzutów, że w wieku emerytalnym ubiegał się o stanowisko sekretarza, od-

powiada, że do konkursu stanął na równych prawach z innymi zainteresowanymi. – Moim zadaniem mam odpowiednie kwalifikacje do podjęcia tej pracy. Myślę, że moje doświadczenie samorządowe zostanie tutaj dobrze spożytkowane – mówi krótko.

(juk)

Kim jest Henryk Siedlaczek?

Urodził się 30 stycznia 1956 r. w Wodzisławiu Śl. W 1979 r. ukończył studia z zakresu historii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Pracował jako nauczyciel historii i dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudach. W 1998 r. został wybrany do rady powiatu raciborskiego, reelekcję uzyskał w 2002. W 1999 r. objął stanowisko etatowego członka zarządu, a trzy lata później powołano go na funkcję starosty raciborskiego. W 2005 r. z listy Platformy Obywatelskiej w okręgu rybnickim został wybrany na posła V kadencji. W wyborach parlamentarnych w 2007 i 2011 także uzyskał mandat poselski. W 2015 r. nie został wybrany na kolejną kadencję parlamentu. Trzy lata później z listy Koalicji Obywatelskiej uzyskał mandat radnego sejmiku śląskiego.

Radny Józef Szymaniec chciał wiedzieć, czy wodzisławski sanepid dostaje zgłoszenia o niepożądanych odczynach po szczepionkach na Covid-19. W odpowiedzi usłyszał, że najczęściej skarżono się na gorączkę i ból ręki, ale były też poważniejsze zgłoszenia.

ILE SKUTKÓW UBOCZNYCH ZGŁOSZONO PO SZCZEPIONKACH PRZECIW COVID-19?

WODZISŁAW ŚL. Na ostatniej sesji rady miasta w Wodzisławiu Śl. radny Józef Szymaniec zainteresował się tematem niepożądanych odczynów poszczepiennych (NOP). Pytał szefową wodzisławskiego sanepidu, czy ma dane, jeśli chodzi o niepożądane odczyny po szczepionce przeciw Covid-19. Jak tłumaczył radny, warto „odczarować” tę tematykę, bo społeczeństwo jest mocno podzielone w kwestii szczepienia się.

– Sam jestem po pierwszej dawce. U mnie jedyny objawem był lekki ból ramienia, który ustąpił po 24 godzinach

– mówił radny Józef Szymaniec. – Myślę, że w większości przypadków jest podobnie – dodał.

Dane przedstawiła dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Wodzisławiu Śl. Barbara Orzechowska. Poinformowała, że od stycznia do teraz do wodzisławskiego sanepidu zgłoszono 84 niepożądane odczyny po szczepionkach przeciw Covid-19 (wodzisławski sanepid działa nie tylko na terenie powiatu wodzisławskiego, ale również Jastrzębia Zdroju, więc dane dotyczą tego obszaru – przyp. red.).

– W większości były to odczyny łagodne – mówi szefowa sanepidu. Najczęściej ból ręki i gorączka 38 – 38,5 st. C. utrzymująca się przez całą dobę. – Bywały dni, że otrzymywaliśmy 5 – 6 zgłoszeń, a trzeba to do nas zgłaszać – dopowiedziała. Jak się okazuje, były jednak poważniejsze zgłoszenia. – Podejrzenie zakrzepowego zapalenia żył, udar, gorączka, omdlenie i biegunka, silne dreszcze i gorączka, zgon, ale w tym wypadku trzeba zwrócić uwagę na wiek pacjenta, czy da się to powiązać. Ale zostało zgłoszone jako NOP – wyjaśniła pani dyrektor.

Dyrektor Orzechowska skorzystała z okazji, by zachęcić do szczepienia się. – Zachęcam wszystkich, obojętnie którą szczepionką. Sama jestem tydzień po drugiej dawce – podkreśliła.

Niepożądane odczyny poszczepienne (NOP) to każde zaburzenie stanu zdrowia, które wystąpiło w okresie czterech tygodni po podaniu szczepionki. W przypadku podejrzenia lub rozpoznania NOP lekarz zgłasza go w ciągu 24 godzin do państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.

Z najnowszego raportu udostępnionego na stronie gov.pl wynika, że niepożądane odczyny po szczepieniu na COVID-19 stwierdzono do tej pory u 9 627 osób, z czego 8 136 reakcji miała charakter łagodny (zaczerwienienie oraz krótkotrwała bolesność w miejscu wkłucia). (mak)

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

/WYCIĄG Z OGŁOSZENIA/

ogłasza publiczny przetarg ustny, nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Pszów)

1. Lokalizacja: **44-370 Pszów, ul. Boh. Westerplatte**
2. Oznaczenie nieruchomości wg danych z ewidencji gruntów: Działka ewidencyjnie oznaczona nr **2496/78, obręb Pszowskie Doły, km. 2, o pow. 0.1373 ha**, zapisana na własność Gminy Miasta Pszów w księdze wieczystej GL1W/00068133/6 Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śl.

3. Opis nieruchomości:
Działka w kształcie wydłużonego prostokąta, nieogrodzona, częściowo porośnięta trawą, jednak w większej części zakrzaczona i zachwaszczona. Teren działki nachylony na północny zachód. Nieruchomość zlokalizowana jest w bezpośrednim sąsiedztwie terenów zieleni oraz pobliskiej rozproszonej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Dojazd drogą asfaltową – ul. Westerplatte. Księga Wieczysta, w której ujawniona jest m.in. przedmiotowa nieruchomość, jest wolna od wpisów. Grunt nie jest obciążony umowami dzierżawy i nie ma przeszkód w jego rozporządzaniu.

4. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Pszów zatwierdzonym uchwałą nr XII/117/2020 Rady Miejskiej w Pszowie z dnia 29 stycznia 2020 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. z dnia 06.02.2020 r. poz. 1177), nieruchomość położona jest na terenach oznaczonych na rysunku planu symbolem **13 ZP – Tereny zieleni urządzonej**. Szczegółowe ustalenia dotyczące warunków, zasad i standardów zagospodarowania nieruchomości oraz realizacji zabudowy określone zostały w treści planu.

5. Cena wywoławcza nieruchomości: 17 904,00 zł (zw. z VAT).

6. Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu **9 lipca 2021 r. o godzinie 10.00**, w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, I budynek, I piętro.

7. Wysokość, forma, termin i miejsce wniesienia wadium:

Uczestnik przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości **1 500,00 zł** na konto bankowe Gminy Miasta Pszów o nr: 07 8470 0001 2038 0026 2352 0002, z zastrzeżeniem, iż wpłata winna być uznana na rachunku gminy najpóźniej w dniu **5 lipca 2021 r.**

8. Dodatkowe informacje:

8.1. Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Pszów www.pszow.pl podstrona Aktualności i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.gmpszow.finn.pl> w zakładce Przetargi oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów.

8.2. Szczegółowych informacji na temat przedmiotu i warunków sprzedaży przedmiotowych nieruchomości udziela Referat Architektury, Inwestycji, Remontów i Nieruchomości Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, II budynek, III piętro, tel. 32 716 08 34

Strażacy pomogą w dezynfekcji studni

LUBOMIA Gmina Lubomia prosi o kontakt mieszkańców korzystających z własnych ujęć wody. Ma to związek z niedawną błyskawiczną powodziową.

Gmina Lubomia informuje, że dysponuje środkami do dezynfekcji studni. W związku z powyższym osoby korzystające z własnych ujęć wodnych proszone są o zgłaszanie tego

faktu pod nr. tel. 32 4516 128 lub osobiście w Urzędzie Gminy Lubomia. Procedurę dezynfekcji przeprowadzą członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej.

AgaKa

► Ulica Potocka w Lubomi po fali powodziowej



nowiny.pl
ROWERON
Wspodaj nas, kolo, będzie wesoło!

ROWERON 2021

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i będzie największym eventem rowerowym w regionie!

MAMY 1000 UCZESTNIKÓW

PAMIĘTAJ – pakiety rejestracyjne
możesz odebrać od 14 do 30 czerwca
w wybranym przez Ciebie punkcie.

NIE WCZEŚNIEJ!



Zapisałeś się? Chcesz wiedzieć co dalej?
Zapisz się do grupy Roweron na FB!

f rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM

powiat raciborski
zielona góra

POWIAT
WODZISŁAWSKI

RACIBÓRZ
1207

eko
okna

RAFAMET

TOKAI COBEX

Fundusz 25
Górnośląski

GSU
spółka akcyjna

PARTNERZY

CAMP
BOX

apek
FABRYKA
DRZWI

bruk

CAROLINA
TOYOTA BIELSKO

ubezpieczenia
zrabatem.pl

vvf

meble
DOM

MAXII HOME

Unilink
LIDER UBEZPIECZEN

Mikolowski Bank Spółdzielczy
BANK MBS

SOKÓŁ
ROWERY

SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

Spryncha

Wodociągi
Raciborskie

fwik

PKS
RACIBÓRZ

TWINPICS

SLASKA

Rybnik

CENTRUM AKTYWNOŚCI
ZŁOŻA SUNCESU

GINIA MIESZANA

GINIA KRYŻANOWICE

GINIA KUŹNIA RACIBORSKA

GINIA NĘDZA

GINIA RUDNIK

GINIA MARKLOWICE

PATRON HONOROWY

KRAJNA
GÓRNY ODRY

PATRONI MEDIALNI

RTK

WANGESSA FM

T V S

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ZORSKI

nowiny
JASTRZĘBIE

MAGAZYN
RYBNICKI

DRUKARNIA
NOWINY

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie ogłosił konkurs na stanowisko zastępcy kierownika. Okazuje się, że stanowisko to objął Krzysztof Jaroch, były dyrektor Wodzisławskiego Centrum Kultury.

Krzysztof Jaroch odnalazł się w pszowskiej komunalce

PSZÓW – Pierwsze wrażenia są pozytywne. To praca, która wiąże się z moim wcześniejszym doświadczeniem zawodowym na kierowniczych stanowiskach w samorządzie terytorialnym, zarówno w urzędzie miasta, jak i zarządzaniu miejską instytucją. Od ponad 20 lat pracuję w samorządzie i tematyka funkcjonowania jednostek budżetowych nie jest mi obca

– mówi nam Krzysztof Jaroch, zastępca kierownika ZGKiM w Pszowie i były dyrektor Wodzisławskiego Centrum Kultury. Warto dodać, że Krzysztof Jaroch choć jest mieszkańcem Rybnika, to pochodzi z Pszowa, dlatego również specyfika miasta i jego infrastruktury jest mu dobrze znana.

Nowe stanowisko przy reorganizacji

Do tej pory ZGKiM w Pszowie



Krzysztof Jaroch do listopada 2020 roku był dyrektorem Wodzisławskiego Centrum Kultury. Od miesiąca zajmuje się m.in. lodowiskiem i Gościńcem Pszowskim.

śniej, od 1998 roku był rzecznikiem prasowym prezydenta Rybnika) oraz szefowanie WCK (2015–2020).

Lodowisko, hotel i administracja

Jaki będzie zakres obowiązków zastępcy kierownika? – Zakres powierzonych zadań obejmuje przede wszystkim współzarządzanie jednostką w zakresie pomocy w organizacji

i nadzorze nad statutową jej działalnością, nadzór nad wielofunkcyjnym obiektem sportowo-rekreacyjnym ze sztucznym lodowiskiem, Gościńcem Pszowskim, szeroko rozumianą administracją w tym mieszkaniem komunalnymi i lokalami użytkowymi – wyjaśnia Grzegorz Lelek, kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pszowie.

Szymon Kamczyk

wie nie miał stanowiska zastępcy kierownika. Zostało ono utworzone wraz z reorganizacją jednostki. W konkursie na stanowisko wpłynęły zgłoszenia 3 kandydatów, ostatecznie wybrano właśnie Krzysztofa Jarocha ze względu na jego wcześniejsze doświadczenia zawodowe, m.in. na stanowisku naczelnika wydziału promocji Urzędu Miasta w Rybniku (2005–2015, wcze-

Dużo patroli, na razie mało przestępstw

PSZÓW Radni zapytali komendanta pszowskiego komisariatu o statystykę dotyczącą patroli i interwencji za 2020 rok oraz pierwszy kwartał bieżącego roku na terenie osiedli. Pytanie zostało skierowane po informacjach mieszkańców o niepokojących zdarzeniach, jak np. włamania do mieszkań.



W 2020 roku odnotowano 1125 patroli policyjnych na osiedlach w Pszowie

W odpowiedzi na pytanie radnych zastępca komendanta Komisariatu Policji w Pszowie podkom. Cezary Koczy przedstawił odpowiednie wyliczenia. Radni pytali, ile patroli pieszych i zmotoryzowanych było obecnych na osiedlach w Pszowie w 2020 roku oraz w pierwszym kwartale bieżącego roku. Przez cały rok 2020 na terenie osiedli przeprowadzono łącznie 1125 patroli, w tym 30 zrealizowanych z funduszu wsparcia Policji. W tym roku natomiast do końca marca odnotowano 275 patroli.

Wskaźnik interwencji domowych policjantów w 2020 roku wyniósł 136, natomiast w pierwszym kwartale tego roku już 45. Przestępczość na terenie osiedli, czyli zagadnienie, które najbardziej nurtowało radnych, w 2020 roku wyniosła 65 spraw, dotyczących głównie kradzieży i oszustw internetowych. W pierwszym kwartale 2021 roku naliczono 12 przestępstw.

Zastępca komendanta przytoczył również interwencje związane z miejscami publicznymi. To głównie spożywanie

alkoholu i zakłócanie ładu i porządku. Ubiegły rok zamknął się liczbą 59 takich interwencji, natomiast trzy pierwsze miesiące bieżącego roku przyniosły na razie tylko 4 tego typu zdarzenia.

Statystyka patroli i interwencji może mieć wpływ na decyzje radnych w kolejnych miesiącach, dotyczących ewentualnego zwiększenia środków na rzecz patroli lub inwestycji w dodatkowe kamery monitoringu, o czym pisaliśmy niedawno na naszych łamach. (ska)

Wiele wskazuje na to, że inwestycja, o której mówiło się od lat, czyli budowa przystanku kolejowego „Centrum” w Wodzisławiu Śl., zostanie zrealizowana. Rząd przyjął program budowy i modernizacji przystanków kolejowych wartości 1 mld zł, który uwzględni inwestycję na terenie Wodzisławia Śl.

WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE WODZISŁAW BĘDZIE MIAŁ PRZYSTANEK KOLEJOWY W CENTRUM

WODZISŁAW ŚL. Jak podało Centrum Informacyjne Rządu, rada ministrów przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia "Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025" przedłożoną przez ministra infrastruktury. – Za kwotę 1 mld zł będziemy budować nowe przystanki kolejowe, odbudowywać te, które od lat nie istnieją oraz wydłużać perony tam, gdzie nie mogą zatrzymywać się pociągi dalekobieżne – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Na liście znalazła się inwestycja dotycząca Wodzisławia Śląskiego. Chodzi o budowę przystanku kolejowego „Wodzisław Śl. – Centrum”, który ma powstać w rejonie parkingu naprzeciw Galerii Karuzela. O tego rodzaju przedsięwzięciu mówiło się od dłuższego czasu. Miasto

szukało różnych źródeł finansowania. Ostatecznie inwestycja ma być realizowana nie przez miasto, ale przez ministerstwo infrastruktury we współpracy z kolejami.

– Cieszymy się, że inwestycja na terenie Wodzisławia, o którą tak zabiegaliśmy, znalazła się właśnie na podstawowej liście ministerstwa infrastruktury, które podało lokalizację wszystkich inwestycji do realizacji w ramach tzw. Programu Przystankowego – przekazuje rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl. Anna Szweda-Piguła.

W ramach programu uwzględniono 355 lokalizacji w całej Polsce. Na liście podstawowej są 173 lokalizacje, a na liście rezerwowej 182. W ramach programu na obu listach uwzględniono budowę 177 i modernizację 178 przystanków.

Przypomnijmy, że w 2019

r. kolejnice szacowały, ile może kosztować budowa przystanku kolejowego „Centrum”. Mówiono wówczas o kwocie ok. 23 mln zł (budowa torów i peronów). Były to jednak bardzo wstępne szacunki. Wiele będzie zależało od zakresu planowanej inwestycji, np. liczby peronów lub czy projekt będzie uwzględniał jakąkolwiek infrastrukturę towarzyszącą.

Jaki jest cel budowy nowego przystanku? – Przede wszystkim lepsza komunikacja w mieście. Pasażerowie kolei będą mogli korzystać z połączeń kolejowych, zwłaszcza tych o zasięgu lokalnym, w bliskości Starego Miasta, urzędów i wielu szkół. Takie rozwiązanie może znacząco zwiększyć przemieszczanie się osób przez centrum miasta – uważa prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca.

(mak)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA

CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana



WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18

za McDonald's



**Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski**

Zakleił psu pysk taśmą, bo ten nie dał mu spać

Przypadki znęcania się nad zwierzętami mają miejsce także w powiecie wodzisławskim. Ostatnio funkcjonariusze policji oraz Pogotowie dla Zwierząt interweniowało na posesji pewnej rodziny w Gołkowicach.

GOŁKOWICE Do zdarzenia doszło 27 maja w godzinach wieczornych. O tym, że na prywatnej posesji w Gołkowicach dzieje się coś niedobrego, policjantów poinformowała przypadkowa osoba. Przybyły na miejsce patrol zastał niespełna rocznego psa rasy labrador, przywiązanego do ściany kojca na smyczy o długości zaledwie 85 cm. Nie pozwalało to zwierzęciu na swobodne poruszanie się, czy nawet położenie się. Okazało się też, że pysk zwierzęcia był... zaklejony brązową taśmą klejącą. Jak tłumaczył właściciel zwierzęcia, „zrobił to, bo pies szczekał, a on chciał się wyspać, bo szedł do pracy”. Na miejsce wezwany został lekarz weterynarii, który zbadał psa i powiadomił Pogotowie dla Zwierząt.

– Pies został odebrany. Zostało też zgłoszone popełnienie przestępstwa – informuje Jakub Szweder z Pogotowia dla Zwierząt, który odbierał psa. Według jego relacji, właściciele mieli twierdzić, że do żadnego przestępstwa nie doszło, bo psa nie bili. Do winy mieli się nie poczuwać. Przedstawiciele Pogotowia mieli „pożegnać” w wulgarny sposób – „wyp... z posesji”. Według relacji pracowników Pogotowia, właściciele psa byli źli, bo odebrano im psa, za którym teraz tęskni ich kilkuletnia córka. Piesek do czasu zakończenia sprawy przebywał pod opieką organizacji.

Jak powiedział nam rzecznik wodzisławskiej Policji mł.asp. Patryk Błasik, taka interwencja miała miejsce, a sprawa jest w toku. – Była to interwencja zgłoszona przez jednego z mieszkańców Gołkowic. Około 20.00 policjanci pojechali na miejsce interwencji i potwierdzili fakt znęcania się nad zwierzęciem. W tej sprawie zostało wszczęte w Komisariacie Policji w Gorzycach postępowanie. Pies został odebrany właścicielom przez inspektora Pogotowia dla Zwierząt. Trwają czynności dowodowe w celu ukarania sprawcy – powiedział.



Przybyły na miejsce patrol zastał rocznego labradora przywiązanego do kojca z zaklejonym pyskiem



Labrador miał zaklejony pysk taśmą klejącą, bo właściciel chciał się wyspać, a pies czekał

To nie pierwszy przypadek w Gołkowicach

– Gołkowice są jakieś pechowe pod kątem zwierząt – mówi pan Jakub wspominając interwencję dosłownie sprzed miesiąca, kiedy to odebrany został psiak, który przez 8(!) lat był przywiązany do nogi od pieca w kamienicy. – Był przywiązany przed kamienicą do słupa jedynie w momencie, gdy pojawiała się rodzina. To był jego jedyny „spacer”. 8 lat siedział w domu przywiązany do pieca – dodaje. Interwencję zgłosili mieszkańcy budynku, którzy nie mogli już dłużej patrzeć na męki zwierzaka.

Kary za znęcanie się nad zwierzętami

Znęcanie nad zwierzętami jest przestępstwem za-

▲ Smycz, do której przywiązany był pies, miała tylko 85 cm długości

grożonym karą pozbawienia wolności do lat 3, zaś w typie kwalifikowanym ze szczególnym okrucieństwem od 3 miesięcy do lat 5. Dodatkowo w obu tych przypadkach Sąd obywatelnie orzeka nawiązkę w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na wskazany cel związany z ochroną zwierząt. Umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd może orzec zakaz posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt do lat 2.

AgaKa

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4b zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.

o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zmianami) wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego, przeznaczonych do oddania w najem oraz dzierżawę:

1. część działki nr 417/61, karta mapy 4, obręb Jedłownik, o pow. 33 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Górniczej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00036497/2, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
2. część działki nr 2482/510, karta mapy 1, obręb Jedłownik, o pow. 24 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Górniczej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00046830/2, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
3. część działki nr 3634/236, karta mapy 6, obręb Radlin, o pow. 22 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Górniczej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00052317/5, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
4. część działki nr 1999/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 28 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010037/2, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
5. część działki nr 1882/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 44 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Elizy Orzeszkowej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
6. część działki nr 2609/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 77 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy Placu Zwycięstwa, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod kiosk wraz z obejściem niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania,
7. działki nr 2895/185, 1803/396 oraz część działki nr 1802/396, karta mapy 1, obręb Jedłownik, o pow. 17.329 m², położonych w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Rogowskiej oraz Słowiańskiej, objętych księgami wieczystymi nr GL1W/00006174/3, GL1W/00035584/2 oraz działki nr 3591/281, 4842/281, karta mapy 4, obręb Radlin, o pow. 15.858 m², położonych w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Letniej, objętych księgami wieczystymi nr GL1W/00026334/9, GL1W/00056406/4, z przeznaczeniem na cele rolne
8. część działki nr 3563/17, karta mapy 2, obręb Wodzisław o pow. 514 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Wolności, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00044550/1, z przeznaczeniem pod zieleń przydomową,
9. działka nr 381/183, karta mapy 5, obręb Jedłownik, o pow. 23 m², położona w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Wolności, objęta księgą wieczystą nr GL1W/00019175/4, z przeznaczeniem pod zieleń przydomową,
10. część działki nr 4794/176, karta mapy 4, obręb Radlin, o pow. 1.485 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Melchiora Wańkowicza, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00053256/6, z przeznaczeniem jako grunty zarzewione i zakrzewione,
11. część działek nr 3631/206, 3339/205, karta mapy 6, obręb Radlin, o pow. 22,44 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Kokoszyckiej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00051525/9, z przeznaczeniem pod garaż wraz z obejściem,
12. część działki nr 2200/78, karta mapy 3, obręb Wodzisław, o pow. 390 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Mikołaja Kopernika, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00056534/0, z przeznaczeniem pod zieleń przydomową,
13. część działki nr 443/21, karta mapy 4, obręb Jedłownik, o pow. 31 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Górniczej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00046840/5, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
14. działka nr 379/183, karta mapy 5, obręb Jedłownik, o pow. 12 m², położona w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Wolności, objęta księgą wieczystą nr GL1W/00019175/4, z przeznaczeniem pod zieleń przydomową,
15. część działki nr 2609/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 37 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Wojska Polskiego, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
16. część działki nr 1857/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 21 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. 26 Marca, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
17. część działki nr 1836/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 30 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Tysiąclecia, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
18. część działki nr 1836/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 22 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Tysiąclecia, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady,
19. część działki nr 1895/138, karta mapy 8, obręb Wodzisław, o pow. 46 m², położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Słonecznej, objętej księgą wieczystą nr GL1W/00010038/9, z przeznaczeniem pod wiatę na odpady.

Wykaz został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

AUTOPROMOCJA

Szukasz pracy?
A może chcesz zmienić pracę?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!



„Nie piję. Prowadzę. Żyję”. Akcja przeciwko kierowcom jeżdżącym po alkoholu

Ilu nietrzeźwych kierujących ujawnianych jest codziennie na polskich drogach? Ile wypadków powodowanych jest przez kierujących będących pod wpływem alkoholu? Wodzisławscy policjanci wspólnie z miejskimi urzędnikami rozpoczęli kampanię, która ma podnieść świadomości kierujących na temat odpowiedzialności prawnej oraz możliwych skutków kierowania pojazdami na podwójnym gazie.

WODZISŁAW ŚL. Średnio 223 nietrzeźwych kierowców codziennie zostaje ujawnianych na polskich drogach. Na tych w Wodzisławiu Śl. – tylko w latach 2018-2020 – złapano ich 382. – Badania pokazują, że pijani kierowcy to największe zagrożenie na drodze, jakiego obawiają się inni uczestnicy ruchu – mówił mł. asp. Patryk Błasik z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. pod-

czas briefingu prasowego, który odbył się 31 maja.

Wspólne działanie

Konferencja była poświęcona rozpoczynającej się kampanii edukacyjno-informacyjnej pod hasłem: „Nie piję. Prowadzę. Żyję”. Akcja, która skierowana jest do wszystkich uczestników ruchu drogowego, to efekt współpracy wodzisławskiego

magistratu i tamtejszych policjantów. – Kampania pozwoli przeciwdziałać niepożądanym skutkom na drogach – zwracał uwagę podczas konferencji komendant Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. podinsp. Wiesław Dryja. Prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca podkreślał z kolei, że bezpieczeństwo to priorytet dla miasta. – Bezpieczeństwo to edukacja – mówił.

Są bilbordy, są i zestawy profilaktyczne

W ramach akcji, która potrwa do jesieni, na 6 miejskich billboardach zamieszczono dane, które mają podnieść świadomość mieszkańców. – Na plakatach możemy zauważyć dane dotyczące ilości nietrzeźwych kierujących, wypadków popełnianych przez osoby będące pod wpływem alkoholu, kar, jakim podlegają i wiedzy, w jakim stanie można kierować – wyliczał Patryk Błasik. Akcja bilbordowa to tylko jeden z elementów działań wodzisławskich funkcjonariuszy. Podczas kontroli drogowych będą oni wręczać ich uczestnikom zestawy profilaktyczne, w skład których wchodzi: jednorazowy alkotest, zapach samochodowy, ulotka i naklejka na szybę. W okresie jesienno-zimowych mundurówi zwrócą z kolei szczególną uwagę na pieszych, którym zostaną wręczone elementy odblaskowe.

Kierowcy: to dobra akcja

Kampania jest finansowana ze środków budżetu miasta, a konkretnie z tych pochodzących z koncesji alkoholowych. – Są to więc środki dobrze zadysponowane – podkreśla-



31 maja odbyła się konferencja prasowa dotycząca kampanii edukacyjno-informacyjnej pod hasłem: „Nie piję. Prowadzę. Żyję”. Udział w niej wzięli: komendant Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. podinsp. Wiesław Dryja, prezydent Mieczysław Kieca i mł. asp. Patryk Błasik z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl.



Pan Mirosław, jeden z zatrzymanych do kontroli kierowców, podkreślał, że należy eliminować tych pijanych

li uczestnicy konferencji. W trakcie briefingu policjanci ruchu drogowego przystąpili do pierwszych kontroli stanu trzeźwości kierujących. Jak ich uczestnicy oceniali przedsięwzięcie? – Bardzo dobra akcja. Oby takich więcej – mówili

zgodnie. Pan Mirosław, jeden z zatrzymanych do kontroli kierowców, podkreślał, że należy eliminować tych pijanych. – Wszystkim powinno zależeć na bezpieczeństwie – mówił.

(juk)



W ramach akcji, która potrwa do jesieni, na sześciu miejskich billboardach zamieszczono dane, które mają podnieść świadomość mieszkańców

W Radlinie wpadli na pomysł, by jadących w stronę Głóżyn witały głogi. Drzewa zasadzono przy ul. Rymera.

Szpaler głogów poprowadzi na Głóżyny

RADLIN Akcja sadzenia głogów przy ul. Rymera w Radlinie rozpoczęła się 1 czerwca. Przy drodze pojawiło się prawie 30 nowych drzew. Do celowo szpaler głogowy ma ciągnąć się jeszcze dalej.

Nowe drzewka zasadzono po drugiej stronie chodnika, wciąż w pasie drogowym, ale

jednak dalej od jezdni, żeby nie stanowiły zagrożenia dla uczestników ruchu drogowego.

Głóg dwuszyjkowy – bo tak nazywa się gatunek roślin, które pojawiły się w charakterystycznym szpalerze przy ul. Rymera, pięknie kwitnie (część z nowych drzewek już może poszczycić się kwiatami), rośnie do wysokości kilku metrów, dając wokół sporo cienia, roztaczając piękną woń i pełniąc ważną rolę w ekosystemie (jest to roślina

miododajna i pyłkodajna).

W tamtym miejscu przez lata funkcjonowały lipy. Niestety w ostatnich latach z powodu ich stanu zdrowia konieczna okazała się wycinka drzew (drzewa były wypróchniałe i miały naruszony system korzeniowy).

Przy okazji nasadzeń zastępczych w postaci głogów postanowiono przywrócić radlińskim ulicom tradycję szpalerów tych charakterystycznych roślin, które rosy w tych rejonach miasta wie-

le lat temu. – I jak to bywa w ostatnich latach w Radlinie, zawsze przy okazji nasadzeń zastępczych pojawia się większa liczba młodych drzew, niż zostało wyciętych – podkreśla Marek Gajda, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Radlinie.

Niewykluczone, że głogi pojawią się przy tej okazji również na innych zieleńcach w mieście. Dotychczas zdobyli m.in. zieleńce na osiedlu familoków na Emmie, przy tamtejszym przedszkolu.

(mak)



Miododajne, pięknie kwitną, a gdy urosną, roztaczają przyjemny cień – to powody, dla których zdecydowano się na głogi. Poza tym nazwa kojarzy się z Głóżynami.

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości



PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
BEZPŁATNE
O PROFILU PRAKTYCZNYM

swws.edu.pl/prawo



Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: rekutacja.studia@swws.edu.pl

Zmiana profilu przemysłowego wyzwaniem tej kadencji

■ Czy dla Wojciecha Kałuży któryś ze zrealizowanych programów jest szczególny? Jakie wyzwania stoją przed Krajowym Funduszem Odbudowy, a 300 mln zł na walkę z pandemią to dużo czy mało? Wicemarszałka Województwa Śląskiego pytamy także o prace nad drogą regionalną Racibórz-Pszczyna.

Red. – Na półmetku kadencji zarządu województwa padło wiele liczb i informacji o zrealizowanych działaniach. Czy jednak z któregoś programu jest pan szczególnie dumny?

Wojciech Kałuża. – Nasz subregion się zmienia pod względem innowacyjności, co jest dla mnie powodem do olbrzymiej wręcz satysfakcji. Zwłaszcza, że zawsze mieliśmy z tym problem. Nawet w konkursach nie wykorzystywaliśmy całej alokacji przeznaczonej na działania związane z innowacją. Dzisiaj widać zarówno wśród przedsiębiorców, jak i włodarzy miast, że warto postawić na zmianę naszego trendu przemysłowego opartego w dużej mierze w Subregionie Zachodnim na ciężkim przemyśle. Cieszy ta zmiana. Do tego oczywiście potrzeba dalszej strategii i środków finansowych, pochodzących zarówno z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, jak i z nowej perspektywy unijnej na lata 2021 – 2027, które to środki będą nosiły nazwę Fundusze Europejskie dla Śląskiego. Z tą zmianą wiąże największe nadzieje. Remonty dróg i infrastruktury tak naprawdę są zadaniami, które są od zawsze realizowane na bieżąco, natomiast stworzenie

nowego przemysłu opartego na inteligentnych, nowych i przyjaznych środowisku technologiach, byłoby sukcesem na koniec tej kadencji. Mamy wiele firm specjalistycznych, część firm górniczych musi się przekształcić. To nie wyzwania, ale i też nadzieje.

– Wyzwaniem dla regionu jest też Krajowy Fundusz Odbudowy

– To znaczące środki, które nadadzą gospodarce nowe kierunki. Istotą sprawy jest, że nie są to pieniądze na zamykanie kopalń, co musi głośno wybrzmieć, ale na zmianę profilu gospodarczego województwa. To kluczowe wyzwanie. Którą drogą pójść, aby za 10 – 20 lat móc powiedzieć, że transformacja, którą od lat realizujemy, zakończyła się sukcesem? To najważniejsza kwestia związana z konsultacjami, warsztatami, zaproszeniem szerokiego spektrum środowisk do dyskusji... To się dzieje i wiążemy z tym nadzieje, ale też jest to znak zapytania. Chcemy, aby pod względem jakości życia Śląsk był najlepszym województwem.

– Śląskie przeznaczyło 300 mln zł na walkę z koronawirusem, najwięcej w skali



Chcemy, aby pod względem jakości życia Śląsk był najlepszym województwem – mówi wicemarszałek Wojciech Kałuża

kraju. Można to traktować jako sukces, czy smutną konieczność?

– Dobrze, że mieliśmy możliwość zmiany w Regionalnym Programie Operacyjnym i dzięki temu udało się nam te środki „wykroić” z naszego budżetu regionalnego. Oczywiście kwota 300 mln zł to z pewnością nie jest mała, ale pamiętajmy, że nasze województwo należy do największych w Polsce. Ponad 4,5 mln mieszkańców i wysoka gęstość zaludnienia i sieć szpitali – to wszystko musiało się przełożyć na tak znaczącą kwotę.

– Grupa robocza ds. budowy drogi Racibórz – Pszczyna

na wznowiła prace. Wszedł Pan do tego gremium, żeby przypilnować realizacji tej inwestycji?

– Droga Racibórz – Pszczyna jest istotą powstania Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego. Dla wielu mieszkańców oraz włodarzy kwestie związane z tą drogą są priorytetowe. Projekt realizuje się etapami. Na dokończenie całości potrzebujemy prawie miliarda złotych, więc mówimy o poważnych pieniądzach, które muszą się zmateriałizować, czy to po części w naszym Regionalnym Programie Operacyjnym, czy też w Krajowym Planie Odbudowy. Musimy szukać tych pieni-

ędzy, bo zostało sporo do zrobienia. Właśnie teraz jest czas, żeby programować i sięgać po te środki. Za kilka lat będzie trudniej. Dlatego wznowiliśmy prace grupy roboczej.

Odcinek drogi Racibórz – Pszczyna z Rudnika do Raciborza rośnie w oczach. Rybnicka część drogi jest już praktycznie gotowa. Wcześniej wykonano fragment z Żor do Pszczyny. Pozostaje więc fragment z Raciborza do Rybnika, który w samym Raciborzu napotyka na problem sfinansowania linii kolejowej. Ta, choć nie jest użytkowana od lat, nie została też zlikwidowana, a według takiego założenia powstał projekt. Jakie są pomysły na rozwiązanie tego problemu?

– To była techniczna linia kolejowa – służyła do przewozu węgla z „Anny” (mowa o KWK „Anna” w Pszowie). Kopalni już nie ma i chyba wszyscy czujemy, że ta linia nie będzie już użytkowana. Na tym założeniu oparto pierwotny projekt budowy drogi Racibórz – Pszczyna. Jako zarząd województwa, wspólnie z parlamentarzystami, ciągle próbujemy przekonać PKL do zmiany decyzji o dalszym utrzymywaniu tej

linii. Sukcesem będzie możliwość budowy drogi według pierwotnego założenia, że ta linia nie będzie już eksploatowana, bo każde inne założenie znacznie podraża koszt inwestycji. Na taki wzrost kosztów trudno godzić się w czasie, gdy ważna będzie każda złotówka.

– Wspominał Pan o możliwych źródłach finansowania tej inwestycji, m.in. Regionalnym Programie Operacyjnym oraz Krajowym Planie Odbudowy. Tymczasem Unia Europejska stawia na kolej, a nie transport drogowy. Czy to się uda?

– Faktycznie, Unia Europejska już średnio chce dawać pieniądze na budowę dróg. Dlatego musimy być uzbrojeni w solidne argumenty i dokumenty strategiczne, z których będzie wynikać, że nasza sieć dróg ciągle wymaga rozbudowy. Będzie się to opierało na Regionalnym Planie Transportowym. To dokument, który w tej chwili powstaje. Musi on być na tyle dobry, by instytucje opiniujące w Unii Europejskiej wypowiedziały się pozytywnie na ten temat. Wtedy będziemy mogli rozmawiać o finansowaniu dróg w naszym województwie. Bez tego będzie to trudne.

Rozmawiał Szymon Kamczyk

Dzień Dziecka stał się w gminie Mszana okazją do rozpoczęcia akcji „Zarażamy radością”, która jest Gminnym Programem Powrotu do Normalności po pandemii.

Ruszyli z Gminnym Programem Powrotu do Normalności

MSZANA Jak informuje Urząd Gminy w Mszanie, 1 czerwca, z okazji swojego święta wszystkie dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych w Mszanie, Połomi i Gogołowej dostały od władz gminy lizaki z logo akcji, a placówki przygotowały dla uczniów dodatkowe słodki poczęstunek i dużo atrakcji. Na Polanie Kultury w Połomi odbył się piknik zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji pod hasłem „Wyciągamy dzieci z sieci”.

Święto stało się okazją do rozpoczęcia szeroko zakrojonej akcji „Zarażamy radością”, czyli Gminnego Programu Powrotu do Normalności, Mszana 2021. Co to za program? Jak wyjaśniają w Urzędzie Gminy Mszana, blisko półtoraroczny lockdown każdemu mniej lub bardziej, dał się we znaki.

Ucierpiali dzieci i młodzież, przykuci do komputerów na czas nauki zdalnej, seniorzy zamknęli się z konieczności w czterech ścianach domów,

nasza psychika musi się nadal zmagać z wieloma obawami, a ciału przybyło kilogramów. Czas to zmienić i powoli, krok za krokiem, próbować, na ile sytuacja pozwoli, odzyskać dawny optymizm, aktywność i radość – argumentują urzędnicy.

Program Powrotu do Normalności „Zarażamy radością”, z którym gmina Mszana ruszyła od 1 czerwca, to ponad 50 propozycji dla mieszkańców.



Radość, zabawa, mnóstwo optymizmu – Dzień Dziecka był dobrym momentem do rozpoczęcia Gminnego Programu Powrotu do Normalności po pandemii

Bezplatne zajęcia m.in. fitness, aerobik i zumba. Porady medyczne podczas imprez

plenerowych. Kryta pływalnia za złotówkę. Darmowe porady psychologiczne dla dzieci

i dorosłych. Dodatkowe atrakcje dla seniorów. Kilkanaście imprez kulturalnych i sportowych na świeżym powietrzu – czytamy na stronie internetowej UG w Mszanie.

Działania i wydarzenia zostały pogrupowane w czterech obszarach: ODDYCHAMY PEŁNĄ PIERSIĄ, czyli ruch i zabawa najlepszą rekonwalecencją; MUZYKA DLA MŁODZIKI I STARZIKI – Dobre granie w plenerze; NIE MAM DOŁA, POMAGA MI SZKOŁA – Oferta wsparcia psychologicznego i społecznego w placówkach oświatowych; WAKACJE OD WIRUSA – Zostaw komputer, przyjdź do nas.

(art)

WYRWAĆ PALACZY ZE SZPONÓW NAŁOGU:

Światowy dzień bez papierosa

Świat nie stroni od papierosowego „dymka”. Dlatego co roku, w ostatni dzień maja, Światowa Organizacja Zdrowia bije na alarm i przypomina o „światowym dniu bez papierosa”. Przypominają o nim również świeże kwiaty w popielniczkach, które są międzynarodowym symbolem tego dnia. W szponach papierosowego dymu tkwi obecnie ponad miliard palaczy na świecie, z czego 8 milionów to Polki i Polacy. Choć lekarze od lat apelują o zaprzestanie palenia, to ich apele pozostają często bez echa. Polska jest jednym z trzech państw w Unii Europejskiej o najniższej liczbie palaczy deklarujących rzucenie papierosów. Co gorsza, palenie na nowo zyskuje popularność wśród polskich nastolatków.

„Commit to quit”, czyli zobowiązać się rzucić nałóg. To motyw przewodni tegorocznej edycji „światowego dnia bez papierosa”. WHO zachęca palaczy do złożenia publicznej deklaracji o rzuceniu palenia. Zachęca też rządy do podnoszenia podatków na papierosy. W Polsce papierosy są jednymi z najtańszych w całej Unii Europejskiej. Wyższy podatek ma przede wszystkim chronić przed tym szkodliwym nałogiem ludzi młodych. W 22 państwach na świecie nadal nie ma przepisów określających minimalny wiek kupującego papierosa. Dodatkowo niska cena papierosów może zachęcać młodych do ich próbowania. Tak jak w Polsce.

Ostatnie badania polskiego Ministerstwa Zdrowia w partnerstwie z Norweskim Towarzystwem Onkologicznym donoszą, że wzrost ceny papierosów o 10 proc. spowodowałby spadek ryzyka zapalenia pierwszego papierosa przez polskich nastolatków nawet o 16 proc. A palenie wśród młodych wyrasta już na prawdziwą epidemię. Co drugi nastolatek w Polsce (52,4 proc.) szkodliwą przygodę z tym nałogiem zaczyna od zapalenia papierosa. Dla co trzeciego produktem inicjującym nałóg jest e-papieros na płyn, tzw. liquid (32,3 proc.). Najrzadziej polskie nastolatki zaczynają natomiast od cygar i cygaretek (0,4 proc.), podgrzewaczy tytoniu (0,2 proc.) oraz snusu, czyli tytoniu do żuwania doustnego (0,1 proc.). Dlatego w Polsce środowiska medyczne apelują o wzrost podatków na papierosy. Takie apele skierowały do rządzących m.in. Naczelna Rada Lekarska, Polskie Towarzystwo Onkologiczne, Polskie Towarzystwo Chorób Cywilizacyjnych oraz Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej.

Dane Komisji Europejskiej też nie napawają optymizmem. Polska ma 1 z 3 najniższych w Unii Europejskiej odsetków palaczy raportujących zaprzestanie palenia. Wskaźnik dla naszego kraju wyniósł 12 proc. Gorzej wypadają tylko Węgry (11 proc.) oraz Rumunia (8 proc.). Najczęściej palenie rzucają Estończycy (36 proc.), Irlandczycy (34 proc.) oraz Szwedzi (33 proc.). Stąd inicjatywy takie, jak „światowy dzień bez pa-

pierosa”. Mają one uświadamiać palaczy o szkodliwości tego nałogu – i zachęcać ich do rzucania. Wbrew obiegu opinii jednak: ani nikotyna, ani nawet sam tytoń nie stanowią głównego problemu związanego z paleniem. Palacze palą dla nikotyny, ale umierają od... dymu papierosowego. Główną trucizną jest więc dym, który powstaje podczas spalania tytoniu na popiół w bardzo wysokiej temperaturze (nawet 900 st. Celsjusza). W dymie z papierosa unosi się około 7 tys. substancji, z czego 93 działają toksycznie, z około 70 z nich działa też rakotwórczo. To właśnie wdychanie dymu papierosowego skutkuje u palaczy rozwojem chorób spowodowanych paleniem, w tym również nowotworów, ponieważ są w nim wysokie stężenia toksyn i związków rakotwórczych. Powstają też wtedy ciała smoliste.

W Polsce na 8 mln palących Polek i Polaków przypadają zaledwie 2 poradnie rzucania palenia. Oprócz takich poradni możliwości systemowego leczenia z tego uzależnienia koncentrują się na takich narzędziach jak: porada lekarska typu 5P; nikotynowe terapie zastępcze (plastry, gumy, tabletki, spraye z nikotyną itp.) i leczenie farmakologiczne (cytyzyna, bupropion, wareniklina). Ważne jest wsparcie bliskich, aktywność fizyczna, właściwa dieta. Gdy jednak po tych metodach leczenia palacz nadal pali – ostatnią deską ratunku jest dla niego ograniczanie szkodliwości nałogu. Zamiast dalej palić papierosy – palaczom zaleca się korzystanie z przebadanych medycznie i wystandardyzowanych, alternatywnych źródeł nikotyny. Rozwój technologii i badań naukowych sprawił, że w ostatnich latach pojawiły się potencjalnie mniej szkodliwe od papierosów produkty, powstałe z myślą o tych palaczach, którzy mają trudności w rozstaniu się z nałogiem lub nie chcą rzucić. To podgrzewacze tytoniu oraz e-papierosy, tzw. „bezdymne produkty z nikotyną”. Dzięki nim uzależnieni dalej dostarczają



nikotynę do organizmu, ale nie wdychają już dymu, lecz aerozole z nikotyną, a co za tym idzie: nie trują się już substancjami smolistymi i wdychają nieporównywalnie mniej szkodliwych oraz rakotwórczych związków niż podczas palenia.

Dalej nie są one nieszkodliwe, ale w świetle badań medycznych – są wyraźnie lepsze dla palaczy niż dalsze palenie papierosów.

Z badania Narodowego Centrum Onkologii w Japonii na zlecenie tamtejszego Ministerstwa Zdrowia wynika, że przebadane systemy podgrzewania tytoniu, takie jak analizowane w tym badaniu urządzenie IQOS, mogą oferować istotną redukcję ryzyka zdrowotnego u palaczy papierosów, jeśli nie potrafią oni rzucić nałogu dostępnymi metodami. Oszacowano, że u pacjentów, którzy zamiast dalszego palenia papierosów przeszli na te urządzenia, całkowite ryzyko raka jest nawet 10-krotnie niższe niż u tych dalej palących tytoń. Z kolei u osób postronnych ryzyko zachorowania na choroby nowotworowe oszacowano na 3000-krotnie niższe w przypadku narażenia na aerozol z systemu podgrzewającego tytoń niż narażenia na działanie dymu papierosowego. Powód jest prosty: z analiz toksykologicznych dla tego podgrzewacza tytoniu wynika, że wydzieli on aerozol zawierający około 532 substancji, podczas gdy dym z papierosa ma takich substancji blisko 7 tysięcy.

Nic jednak nie zastąpi całkowitego rzucenia nałogu. Jest to całkowicie bezpieczne dla zdrowia i przynosi najlepsze rezultaty natychmiastowo. Dlatego w Światowy Dzień Bez Papierosa najlepiej po prostu papierosy rzucić – i nigdy już nigdy do nich nie wracać.

KAMPANIA INFORMACYJNA

OSTATNIA PROSTA!

SENIORZE,

czy wiesz, że nadal trwają szczepienia przeciw COVID-19?

Co daje szczepionka?

Bezpieczeństwo, Zdrowie Twoje i Twoich bliskich
Swobodne podróżowanie, Otwarte kościoły, kina, teatry,
centra handlowe, Spotkania z rodziną i wnukami

Są tysiące powodów, by zaszczepić się przeciwko COVID-19. Jakie są Twoje?

– zachęcam, Marta Manowska

Zarejestruj się już dziś przez www.pacjent.gov.pl
lub pod numerem całodobowej infolinii: 989.

#SZCZEPIMYSIĘ
Chroń siebie i bliskich.



Pirat zabierze nas w podróż do Kołobrzegu, Wolinem dojedziemy do Świnoujścia. Sprawdź, w ile godzin dojedziesz pociągiem nad morze.

Jakim pociągiem nad morze?

REGION 25 czerwca na tory wyjadą sezonowe pociągi, które do 28 sierpnia będą kursować nad Bałtyk. Sprawdziliśmy, do których nadmorskich miejscowości będziemy mogli dostać się z naszego regionu (bez przesiadek), ile trwa oraz kosztuje taka podróż.

W Chałupkach zaczynają bieg wszystkie pociągi, który-

mi możemy dostać się z naszego regionu nad morze. Trzy z nich kursują przez Wodzisław Śląski oraz Rybnik, natomiast jeden przez Racibórz oraz Rybnik.

Na zakończenie dodajmy, że pociągiem dojedziemy nie tylko nad morze. TLK „Roztocze” zabierze nas w podróż z Bohumina, przez Chałupki i

Racibórz do Lublina, a od 26 czerwca aż do Zamościa. TLK „Galicja” pozwala na podróżę pomiędzy Ostravą Svinovem a Przemyślem (przez Chałupki i Racibórz). InterCity „Porta Moravica” to pociąg relacji Graz (Austria) – Przemyśl Główny przez Chałupki i Wodzisław Śląski.

(żet)

„WYDMY”

- » Chałupki – godz. 19.00
- » Wodzisław Śląski – godz. 19.25
- » Rybnik – godz. 19.41
- » Gdańsk Główny – godz. 5.20
- » Gdynia Główna – godz. 5.52

» Hel – godz. 7.59
» Łeba – godz. 8.22
Planowy czas podróży Chałupki do Łeby to 13 godzin i 22 minuty. Zakup biletu rodzinnego dla dwóch osób dorosłych oraz dwójki dzieci (w wieku powyżej 4 lat) to wydatek rzędu 193,96 zł (w jedną stronę).

„WOLIN”

- » Chałupki – godz. 19.45
- » Wodzisław Śląski – godz. 20.02
- » Rybnik – godz. 20.17
- » Międzyzdroje – godz. 7.20
- » Świnoujście – godz. 7.35
Przejechanie całej trasy z Chałupki do Świnoujścia zajmie 11 godzin i 50 minut. Za zakup biletu rodzinnego dla dwóch osób dorosłych oraz dwójki dzieci (w wieku powyżej 4 lat) zapłacimy 193,96 zł (w jedną stronę).

„SOBIESKI”

- » Chałupki – godz. 9.36
- » Wodzisław Śląski – godz. 9.53
- » Rybnik – godz. 10.08
- » Gdańsk Główny – godz. 16.54
- » Sopot – godz. 17.10
- » Gdynia Główna – godz. 17.19

„Sobieski” nie jest pociągiem sezonowym (kursuje regularnie, przez cały rok). Podróż z Chałupki do Gdyni trwa 7 godzin i 43 minuty. Bilet rodzinny dla dwóch osób dorosłych oraz dwójki dzieci (w wieku powyżej 4 lat) kosztuje 362,84 zł.

„PIRAT”

- » Chałupki – godz. 20.59
- » Racibórz – godz. 21.13
- » Rybnik – godz. 21.47
- » Kołobrzeg – godz. 8.11*
„Piratem” z Chałupki do Kołobrzegu dostaniemy się w 11 godzin i 12 minut. Bilet rodzinny dla dwóch osób dorosłych oraz dwójki dzieci (w wieku powyżej 4 lat) kosztuje 184,84 zł (w jedną stronę).

*W dniach 9–10 lipca planowany przyjazd do Kołobrzegu o godz. 8.41.



FOT. PATRYK FARANA

Niespełna 12 godzin zajmuje podróż wakacyjnym pociągiem z naszego regionu nad morze

Od czerwca zmieniają się limity zarobkowe dla wcześniejszych emerytów i rencistów. Teraz są one wyższe, więc seniorzy mogą dorobić więcej do swoich świadczeń. Nowe kwoty obowiązywać będą przez trzy miesiące, od początku czerwca do końca sierpnia.

Wyższe limity dla świadczeniobiorców

KRAJ – Emeryci, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego oraz renciści jak najbardziej mogą dorabiać do swoich świadczeń, muszą jednak pamiętać o tym, że przepisy ustalają limity przychodów, których przekroczenie może spowodować zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia. Bez żadnych konsekwencji mogą dorobić do wysokości 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Od 1 czerwca jest to kwota 3977,10 zł. To o ponad 156 zł więcej niż w poprzednim kwartale – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Zmniejszenie czy zawieszenie wypłaty świadczenia

Jeśli przychód świadczeniobiorcy przekroczy próg 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale będzie niższy od 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (obecnie 7386,10 zł), to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi 646,67 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 485,04 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy i 549,71 zł – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

W sytuacji, gdy miesięczny przychód świadczeniobiorcy przekroczy 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia (od 1 czerwca – 7386,10 zł) to wypłata emerytury czy renty za dany miesiąc jest zawieszona. – Takie zasady dotyczą wcześniejszych emerytów i osób pobierających renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty rodzinne. Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Renta socjalna zostanie zawieszona, jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli 3977,10 zł – dodaje rzeczniczkę.

Kogo nie obowiązują limity przychodu?

O limitach muszą pamiętać wcześniejsi emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny). Emeryci, którzy ukończyli ten określony wiek, mogą dorabiać do swojej emerytury bez ograniczeń i nie muszą informować ZUS o tym, że osiągają dodatkowe przychody. – Wyjątek od

tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1250,88 zł brutto). Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, emerytura za dany okres będzie wypłacana w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum – dodaje rzeczniczkę.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

Zmiana progu co trzy miesiące

Progi przychodów zmieniają się raz na kwartał i zależą od wysokości przeciętnego wynagrodzenia w kraju. Obecne limity obowiązywać będą do końca sierpnia. **ttt**

AUTOPROMOCJA

**POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!**

Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'u!

facebook®

www.facebook.com/nowiny

Kącik ZUS

BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Miałam umowę z funduszem emerytalnym Commercial Union, który później przekształcił się w Avivę i tam są wskazani beneficjenci, czyli uposażeni po mojej śmierci. Czy to dalej jest aktualne? I jak mogę sprawdzić, ile środków jest na moim subkoncie w ZUS?

Tak. Do momentu ukończenia przez panią 65. roku życia i przyznania emerytury docelowej, te osoby nadal będą figurowały jako osoby wskazane do wypłaty środków. Jeśli ma Pani profil na PUE ZUS, to znajdzie Pani tam m.in. informacje na temat subkonta, składek i środków

przekazanych do OFE. Jeśli nie ma Pani założonego profilu na PUE ZUS, może pani przyjść na salę obsługi klienta albo skorzystać z e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS. Aby umówić się na wideokonsultację z ekspertem, wystarczy mieć dostęp do internetu, smartfon, tablet lub komputer z kamerką. Należy wejść na stronę internetową zus.pl, odszukać zakładkę e-wizyta i kliknąć link „Umów się na e-wizytę”. W trakcie e-wizyty może pani również założyć profil na PUE ZUS.

Mąż urodził się w 1970 roku,

zmarł 1 grudnia 2020 roku. Był w funduszu Axa. Z tego funduszu dostałam 13 kwartałów już środki. Miałam skontaktować się z ZUS o środki z subkonta.

Otwarty Fundusz emerytalny w ciągu dwóch tygodni od wypłaty środków ma obowiązek powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o dokonanej wypłacie. Na tej podstawie ZUS dokonuje wypłaty na tych samych zasadach co OFE w ciągu trzech miesięcy od wpływu zawiadomienia z OFE. W Pani przypadku ZUS ma czas do 13 lipca na wypłatę środków z subkonta. W przeciągu kilku

dni powinna Pani dostać z ZUS zawiadomienie, w którym poprosimy o wskazanie numeru rachunku bankowego, na który te środki powinny zostać przekazane. Informację o rachunku bankowym można przekazać poprzez PUE ZUS lub osobiście w placówce ZUS.

27 maja 2021 r otrzymałam od pracodawcy rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn organizacyjnych czy mogę starać się o emeryturę nauczycielską? 7 lipca tego roku skończy 60 lat.

Co do zasady, aby otrzymać nauczycielskie świadczenie kom-

pensacyjne, należy rozwiązać stosunek pracy na swój wniosek. Nawet jeśli praca zostanie zakończona za porozumieniem stron, ważne jest, żeby to nauczyciel złożył wniosek o rozwiązanie stosunku pracy. Od powyższej zasady występują jednak wyjątki. Prawo do świadczenia kompensacyjnego będzie przysługiwało także wtedy, jeśli stosunek pracy zostanie rozwiązany z powodu:

- całkowitej likwidacji szkoły,
- częściowej likwidacji szkoły,
- zmian organizacyjnych, które spowodują zmniejszenie liczby oddziałów w szkole,
- zmian planu nauczania,

które uniemożliwią zatrudnienie w pełnym wymiarze zajęć.

Prawo do tego świadczenia przysługuje również wtedy, gdy stosunek pracy wygaśnie, ponieważ:

- upłynął sześciomiesięczny okres, w którym nauczyciel pozostawał w stanie nieczynnym,
- nauczyciel w stanie nieczynnym odmówił podjęcia pracy w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony lub na okres, na jaki została zawarta umowa – w tej samej szkole, na tym samym lub innym stanowisku.

DUŻY KALIBER

8 czerwca 2021 r. magazyn sensacyjny

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu rozbili międzynarodową grupę przestępczą. Przestępcy legalizowali cudzoziemcom pobyt na terenie RP.

Zakładali firmy na bezdomnych i „zatrudniali” w nich cudzoziemców

3000 euro – tyle wynosiła stawka za legalizację pobytu cudzoziemca w Polsce. W ciągu trzech lat przestępcy zarobili w ten sposób nie mniej niż 2,214 mln zł.

Cudzoziemcy mogli być niebezpieczni

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu prowadzili śledztwo nadzorowane przez Śląski Wydział Zamiejscowy Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach, przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej działającej w okresie od 2016 do 2019 roku na terenie całej Polski. Grupa zajmowała się legalizowaniem na terenie RP pobytu cudzoziemcom pochodzącym m.in. z Iraku, Iranu, Afganistanu, Jemenu, Jordanii, Syrii, Pakistanu, Egiptu, Algierii, Indii, Iraku, Bangladeszu, Libii, którzy mogli stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej.

Na czym polegał przestępczy proceder?

Kierujący przestępczym procederem obywatel Egiptu – mieszkaniec województwa mazowieckiego wykorzystywał do tej działalności osoby bezdomne lub znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej. Oferował im niewielkie kwoty pieniężne, w zamian za założenie podmiotu gospodarczego na swoje dane osobowe. Założone podmioty nie prowadziły faktycznej działalności



W proceder było zamieszanych 20 osób. To obywatele Polski, Ukrainy, Tunezji i Egiptu.

gospodarczej, a jedynie służyły do wystawiania fikcyjnych umów o zatrudnieniu, które następnie grupa przestępcza wykorzystywała do wyłudzenia cudzoziemcom zezwoleń na pobyt czasowy na terenie RP.

W skład grupy wchodziły osoby zajmujące się rejestrowaniem podmiotów gospodarczych na swoje dane osobowe oraz pełnomocnicy cudzoziemców, którzy zajmowali się wypisywaniem wniosków o zezwolenie na ich pobyt czasowy na terenie RP, kompletowaniem niezbędnej dokumentacji dotyczącej wniosków, a następnie reprezentowaniem cudzoziemców przed organami państwowymi.

Skutkiem działalności grupy było wyłudzenie 67 czasowych zezwoleń na pobyt cudzoziemców na terytorium RP (w związku z podjęciem przez cudzoziemców pracy) oraz usiłowanie wyłudzenia 97 takich zezwoleń. W toku śledztwa ustalono, iż kierownik grupy pobierał od jednego

cudzoziemca za załatwienie karty pobytu kwotę pieniężną w średniej wysokości 3 000 Euro. Szacuje się, iż zyski grupy przestępczej wyniosły nie mniej niż 2 214 000 złotych.

20 oskarżonych

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na sporządzenie i skierowanie do sądu aktu oskarżenia przeciwko 20 członkom zorganizowanej grupy przestępczej, w skład której wchodził Polacy, jak również obywatele Ukrainy, Tunezji i Egiptu. Zorganizowana grupa przestępcza swoją nielegalną działalność skoncentrowała przede wszystkim na terenie województwa śląskiego, mazowieckiego i małopolskiego.

Wobec podejrzanych w trakcie śledztwa zastosowano środki zapobiegawcze w postaci siedmiu tymczasowych aresztowań, piętnastu dozorów policji, piętnastu zakazów opuszczania kraju wraz z zatrzymaniem paszportów oraz piętnastu poręczeń majątkowych. (żet)

DROGA REDAKCJO, CZY TO JEST ZGODNE Z PRAWEM?

WODZISŁAW ŚL. Na naszą skrzynkę mailową otrzymaliśmy zapytanie od jednego z mieszkańców Wodzisławia Śląskiego. Pyta on, czy parkowanie samochodów w taki sposób (dołączył zdjęcie) jest zgodne z prawem. Zapytanie skierowaliśmy do wodzisławskiej komendy policji.

Jak informuje Czytelnik, zdjęcie zostało wykonane na ul. Górnej w Wodzisławiu Śląskim. W odpowiedzi, którą otrzymaliśmy od rzecznika wodzisławskiej komendy policji, Patryka Błasika czytamy: W odpowiedzi na zapytanie uprzejmie informuję, że kieru-



Zaparkowane samochody przy ul. Górnej

jący pojazdami wskazanymi na zdjęciu popełniają wykroczenie z art. 97 kw w zw z art. 49 ust. 2 pkt 4 p.r.d. tj. naruszenie zakazu postoju w strefie zamieszkania w miejscach innych niż wyznaczone. Ponadto nagminne nadjeżdżanie na zielone pobocze spowoduje zniszczenie zieleni, czyli kolejne wykroczenie. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z Wodzisławia Śląskiego podczas realizacji zadań w trakcie codziennej służby, będą patrolować przedmiotowy odcinek drogi celem egzekwowania prawidłowego zachowania. Niewykluczone, że posypią się mandaty lub wnioski o ukaranie do Sądu. AgaKa

Pożar warzywniaka. Kolosalne straty

GORZYCZKI We wtorek, 1 czerwca po godz. 22.30 strażacy gasili pożar sklepu w Gorzyczkach. Na miejscu pracowało 6 zastępów straży pożarnej, w sumie 26 strażaków oraz policja.

Gdy strażacy pojawili się na miejscu, budynek o powierzchni około 100m2 był już objęty pożarem. Jak poinformował nas rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej



Do pożaru doszło przy ul. Raciborskiej w Gorzyczkach

w Wodzisławiu Śląskim, Jacek Filas, na miejscu prowadzona była sprzedaż warzyw i owoców (warzywniak). Nikt nie ucierpiał, ale straty oszaco-

wano na około 200 tysięcy zł. Przyczyna pożaru nie została ustalona. Strażacy z ogniem walczyli blisko dwie godziny. AgaKa

Reanimacja na parkingu przy markecie w Czyżowicach

CZYŻOWICE Do nieszczęśliwego zdarzenia doszło w sobotę, 5 czerwca, po godz. 11.00 na parkingu przy markecie Mrówka w Czyżowicach.

Na numer alarmowy 112 wpłynęło krótkie zgłoszenie o starszej kobiecie, która zaślabała prowadząc samochód. Po przybyciu na miejsce strażaków oraz zespołu ratownictwa medycznego okazało się, że kobieta, lat około 80, przy próbie wyjeżdżania z parkingu doznała nagłego zatrzymania



Pomimo prób reanimacji, kobieta zmarła

krażenia (zawał). Jej toczący się samochód zarysował dwa inne pojazdy. Świadkowie zdarzenia do czasu przyjazdu służb zdążyli kobietę wycią-

gnąć z samochodu i podjęli próbę reanimacji. Ratownicy przejęli czynności, lecz niestety, pomimo usilnych prób, kobieta zmarła. AgaKa



NOWOCZESNA MEDYCYNĄ W REGIONIE

nowiny
WODZISŁAWSKIEnowiny
RACIBORSKIE

nowiny.pl

Wszystko co powinniśmy wiedzieć o testach na przeciwciała

■ O tym kiedy robić i jak odczytywać testy na przeciwciała, kto może oddać osocze i dlaczego warto się szczepić, z Teresą Wawrowicz – kierownik laboratorium i Joanną Myrczek-Kulbaką – kierownik działu czynników zakaźnych przenoszonych przez krew Raciborskiego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa rozmawia Katarzyna Gruchot

– **Jakimi rodzajami testów na przeciwciała dysponuje RCKiK?**

– Mamy dwa rodzaje testów: ilościowe i jakościowe. Jakościowe nie mogą być wykonywane u osób, które były szczepione, bo będą nam dawały wyniki ujemne. To nie są testy, w których wykrywamy przeciwciała neutralizujące. Są one dedykowane tym, którzy przechorowali covid-19 i mówią nam o tym, czy są przeciwciała, czy ich nie ma. Natomiast testy ilościowe są dedykowane osobom, które były szczepione lub które chorowały na koronawirusa i dowiadujemy się z nich jaką mamy liczbę tych przeciwciał.

– **Jak należy te wyniki odczytywać?**

– W zależności od producenta testów górna granica wykrywalności jest różna. Każdy test charakteryzuje się tym, że ma pewną wartość odcięcia i ona jest inna dla każdego producenta. Dla jednego wartość 100 będzie bardzo duża, a dla drugiego minimalna. Ponieważ laboratoria pracują na różnych odczytnikach, na przykład jedne używają testów firmy Roche, inne Abbott czy Maglumi, to nie powinno się ich porównywać ze sobą. Miarodajny jest zakres norm, podawanych na wyniku i tylko do tego powinniśmy się odnosić. W grudniu zeszłego roku WHO określiło standard, do którego wszystkie firmy

produkujące testy powinny się odnosić. Jego wynik wyrażany jest w jednostkach BAU (jednostka wiązania przeciwciał) na mililitr. Jeżeli wszystkie firmy wprowadzą wystandaryzowane, międzynarodowe jednostki, to wtedy będziemy mogli porównywać ich testy ze sobą.

– **Kiedy można wykonywać testy na przeciwciała?**

– Na wytworzenie przeciwciał nasz organizm potrzebuje minimum dwóch tygodni, niezależnie czy zostaliśmy zaszczepieni, czy chorowaliśmy na covid-19. Wcześniej test może ich po prostu nie wykryć. Trzeba pamiętać też o tym, że wartość przeciwciał, którą określi nam test jest ważna tylko w tym konkretnym dniu, gdy go wykonujemy. Dzień później możemy mieć już zupełnie inny wynik, bo albo ich będzie więcej, albo mniej. Na dzień dzisiejszy nikt jeszcze nie określił jaka jest wartość miana ochronnego, czyli tego ile powinniśmy mieć przeciwciał, żebyśmy mogli się czuć bezpiecznie. Obserwując naszych dawców krwi widzimy, że z czasem liczba przeciwciał spada. Dlatego najprawdopodobniej co roku będziemy się musieli doszczepiać.

– **Jak należy się do nich przygotować?**

– Do testów na przeciwciała nie musimy się w jakiś szcze-

gólny sposób przygotowywać. Nie trzeba być na czczo, ale należy pamiętać że zbyt obfity i tłusty posiłek przed testem może spowodować, że surowica, którą badamy, nie będzie przezroczysta tylko mętna, więc może zająć jakiś błąd. Spożycie lekkiego posiłku w niczym nam nie przeszkadza.

– **Czy testy na przeciwciała są bezpłatne?**

– Wszystkie badania są płatne, tylko w niektórych przypadkach płaci za nie NFZ, a w innych pacjent. Jeżeli zlecę nam je lekarz rodzinny i wykonamy je w laboratorium, z którym ma podpisaną umowę to nie zapłacimy za nie. Jeśli wybierzemy laboratorium komercyjne, to koszty pokryjemy sami. W Krwiodawstwie test jakościowy kosztuje 70 złotych, a ilościowy 90 złotych. Oczywiście ozdrowieńcy, którzy chcą oddać osocze, mają wykonywane testy na przeciwciała za darmo. Wyniki są w tym samym dniu. Ze względów bezpieczeństwa punkt pobrania został przeniesiony do starego budynku Krwiodawstwa, gdzie jest więcej miejsca i można zachować dystans, natomiast wyniki odbiera się w nowym budynku.

– **Ozdrowieńcy mogą być dawcami osocza, a ci, którzy mają przeciwciała na bycie po szczepionce?**

– Na dzień dzisiejszy nie ma takiej rekomendacji. Osoby zdrowe wytwarzają po szczepionce przeciwciała konkretnej klasy do jednego fragmentu wirusa, do tak zwanej domeny RBD do białka – kolca, bo są to przeciwciała neutralizujące. Jeżeli spotkają na swojej drodze wirus to się z nim łączą i go unieczynniają. Ozdrowieńcy mają przeciwciała przeciwko różnym elementom wirusa SARS-COV-2, przeciwciała klasy IgA, IgM i IgG. Być może ten szerszy panel przeciwciał sprawił, że od ozdrowieńców możemy pobierać osocze, a od zaszczepionych, którzy wcześniej nie zachorowali na koronawirusa – nie.

– **Czy są jakieś ramy czasowe, w których ozdrowieńcy mogą oddać osocze?**

– Musi minąć minimum dwa tygodnie od izolatorium, albo dwa tygodnie od dodatniego wyniku testu na przeciwciała. W tej chwili określono już zalecenia jaka musi być wartość miana, abyśmy to osocze mogli pobierać. Jeżeli wynosi ona od 500 do 250 to wtedy zapraszamy ozdrowieńca do oddania osocza, które pobieramy trzykrotnie w odstępie tygodniowych. Jeżeli ta wartość jest niższa niż 250 to osocza już nie pobieramy. Tygodniowo przyjmujemy osocze od 40 ozdrowieńców. Na początku pandemii byliśmy w Polsce ośrodkiem pro-

dującym, jeśli chodzi o ilość pobieranego osocza, potem ta akcja została rozszerzona na inne placówki.

– **Gdzie trafia osocze z Raciborza?**

– Przede wszystkim do szpitala w Raciborzu, ale nie odmawiamy żadnej placówce, która się do nas zgłosi. Nasze osocze wysyłaliśmy do Katowic, Krakowa, Opola, Poznania, Wałbrzycha, Warszawy, a nawet Gdańska.

– **Jak pandemia wpłynęła na liczbę tych, którzy nadal chcieli oddawać krew?**

– Nie zauważyliśmy spadku dawców. Wprowadzono jednak dodatkowe obostrzenia dotyczące pobierania osocza od kobiet, które przechorowały covid. Możemy je pobrać tylko od pań, które nie były jeszcze w ciąży i nie miały robionej transfuzji. Jeśli kobieta rodziła, była w ciąży, lub jest po transfuzji musimy jej zrobić dodatkowe badanie w kierunku antygeny zgodność tkankowej HLA. Tylko w przypadku ujemnego wyniku tego badania osocze jest pobierane.

– **Jak testy na przeciwciała wykorzystuje się w diagnostyce powikłań pokowidowych?**

– Lekarze wysyłają swoich pacjentów na testy, gdy mają podejrzenie, że dolegliwości, na które się skarżą, mogą

mieć związek z przebytem wcześniej bezobjawowo covidem. Wiemy o nim coraz więcej i dziś możemy już powiedzieć, że ta choroba dotyczy nie tylko układu oddechowego, ale jest chorobą wielonarządową. Atakuje układ nerwowy, serce, czy nerki.

– **Czy zdarzyło się, że ktoś, kto został zaszczepiony nie nabył odporności?**

– Na podstawie doświadczenia mogę powiedzieć, że badania wykonane naszym pracownikom, którzy byli dwukrotnie zaszczepieni szczepionką Pfizera, wykazały, że wszyscy wytworzyli przeciwciała. Natomiast w badaniach, które przeprowadziliśmy u wielu tysięcy dawców, którzy przeszli covid-19, okazało się, że nie wszyscy wytworzyli przeciwciała na takim poziomie, żebyśmy mogli je wykryć. Zdarzały się osoby, które miały udokumentowane przechorowanie, zrobiony test PCR, który był dodatni, zgłosili się do nas do oddania osocza i mieli wynik przeciwciał ujemny. Dlatego wszyscy powinniśmy się zaszczepić nie po to, by uchronić się przed chorobą, tylko dlatego, że przejdziemy ją łagodniej. Nasz organizm będzie do niej lepiej przygotowany, bo szybciej zacznie produkować przeciwciała i dzięki nim zdołamy się obrońić.

Doktor Maria Górna jako pierwsza na świecie prowadzi badania, mające na celu wyłonienie degraderów oddziałujących na większość najgroźniejszych bakterii.

Polka prowadzi badania nad superantybiotykiem

W trakcie pandemii COVID-19 zaobserwowano znaczny wzrost w stosowaniu antybiotykoterapii – na tyle duży, że WHO obawia się globalnego zagrożenia, jakim jest wzrost liczby opornych szczepów bakterii. Jeżeli stosowanie antybiotyków nadal będzie tak częste, to szacuje się, że do roku 2050 na choroby bakteryjne globalnie będzie umierało ponad 10 milionów ludzi rocznie. Liczba zgonów zaczęła być porównywalna do tych spowodowanych chorobami nowotworowymi. Jeżeli nie podejmiemy działań, na rzecz znalezienia nowych form leczenia chorób zakaźnych, to będziemy musieli zmierzyć się z jednym

z największych problemów zdrowotnych w XXI wieku.

Nadużywamy antybiotyków

Bagatelizowanie skali problemu i nadużywanie antybiotyków powoduje, że ich skuteczność staje się coraz mniejsza. Bakterie zbyt szybko się uodparniają, co będzie skutkowało problemami z doбором leczenia w zakażeniach bakteryjnych. Nieuzasadnione stosowanie antybiotyków dotyczy często chorób wirusowych, które np. w ostrych zakażeniach dróg oddechowych są przyczyną ok. 80% infekcji. Niewłaściwe rozpoznanie wirusa, dążenie do szybkiego zapobiegania rozwojowi infekcji bakteryjnej i wymu-

szanie przez pacjentów włączania antybiotykoterapii, jest niestety częstą przyczyną jej nadużywania. To wszystko sprawia, że bakterie zyskują coraz większą odporność na znane nam antybiotyki.

Czym są degradery

Degradery to zwykle dwuczęściowe, chimeryczne cząsteczki. Są to związki syntetyczne, które nie występują naturalnie w naszym organizmie. Pomagają niszczyć białka, odpowiedzialne za rozwój choroby lub potrzebne szkodliwej komórce do przeżycia. Stosując degradery za cel możemy obrać wybrane białko, na przykład białko bakteryjne i dzięki degraderom próbować je usuwać i tym samym zabijać bakterie. Szybkość i

skuteczność degraderów wynikają z tego, że działają one zupełnie inaczej, niż klasyczne leki. – Kolokwialnie mówiąc, wystarczy, że cząsteczka białka napotka na swej drodze degrader, które spowodują jej usunięcie z komórki. Przez to, że są nieodwracalne w działaniu, to też skuteczne w małych ilościach. Niestety, obecne degradery nie działają na bakterie – dlatego ja i mój zespół, jako pierwsi na świecie, prowadzimy badania, mające na celu wyłonić degradery oddziałujące na większość najgroźniejszych bakterii. To wyjątkowo skuteczne narzędzie w walce z przyszłymi zakażeniami bakteriami odpornymi na wiele leków, potocznie zwanymi superbakteriami – degradery mogłyby być zwalczającymi je superantybiotykami. Wierzę, że przełom w leczeniu wielu ciężkich chorób jest możliwy – mówi dr Maria Górna z Wydziału Chemii i Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

(red)



Dr Maria Górna prowadzi badania nad białkami i zajmuje się biologią molekularną. Podczas doktoratu na wydziale biochemii Uniwersytetu w Cambridge zaczęła zgłębiać biologię strukturalną. Pięcioletni staż podoktorski odbyła w Centrum Medycyny Molekularnej Austriackiej Akademii Nauk. W tym roku otrzymała stypendium naukowe 20. edycji programu L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki.

Im dłużej trwa pandemia, tym więcej wiemy na temat koronawirusa. Okazuje się, że nawet takie objawy jak sztywny kark, zawroty głowy czy szumy w uszach mogą być skutkami ubocznymi przebytej choroby.

Jak oddychać to pełną piersią

Pacjenci, którym podczas choroby towarzyszył mocny kaszel, zazwyczaj mają przeciążoną klatkę piersiową i mięśnie oddechowe, które pozostają w permanentnym napięciu. Takim pacjentom nawet zwykłe oddychanie sprawia ból i powoduje dyskomfort w nabieraniu pełnego oddechu. – Kiedy popatrzymy na takiego człowieka, gdy oddycha, widzimy, że jego klatka piersiowa nie otwiera się we wszystkich płaszczyznach. Jego oddech jest bardzo płytki i w większym stopniu pracuje brzuch, a klatka piersiowa jest sztywna i właściwie się nie porusza – tłumaczy dr Marek Sroka, specjalista fizjoterapii i dodaje, że jeśli mamy utrudnioną wentylację płuc, czujemy się osłabieni, bardziej męczliwi, a w okolicach klatki piersiowej i mostka możemy odczuwać bóle. Pojawiają się też często skurcze albo klucia w obrębie przepony i łuku żebrowego. – Długotrwały kaszel powoduje, że przepona permanentnie pracuje i powoduje wdechowe ustawienie klatki piersiowej i jej zawieszenie w tej pozycji. To z kolei jest przyczyną problemów z tak zwanym górnym otworem klatki piersiowej, którym towarzyszą migrenowe bóle głowy, zawroty, szumy w uszach, bóle szyi,

a nawet drętwienia rąk. Pacjenci, którzy przychodzą do gabinetu rehabilitacyjnego z bólem szyi nie kojarzą go z przebytą wcześniej chorobą, której towarzyszył ostry i długotrwały kaszel – mówi dr Sroka.

Powrót do życia sprzed choroby to nie tylko nauka odpowiedniego oddychania w gabinecie fizjoterapeuty, ale i stopniowe odbudowywanie wydolności organizmu poprzez spacer i ćwiczenia, które możemy wykonywać sami. Powinniśmy je odpowiednio do naszych możliwości dawkować, a ich zakres i stopień trudności poszerzać w miarę poprawy kondycji. – Jeśli ktoś uważa, że potrafi oddychać, bo robi to przecież całe życie, to polecam mu dostępne na Youtube filmy Adama Kszczota, który pokazuje tak to dobrze robić. Prawidłowe oddychanie jest bardzo ważne, bo zwiększa naszą wydolność, utlenowanie krwi i poprawia samopoczucie. Bardzo często obserwuję u swoich pacjentów małą rolę klatki piersiowej przy oddychaniu i zawsze podkreślam, że nawet umiarkowany wysiłek poprawia naszą wentylację – tłumaczy dr Marek Sroka.

Niektórzy pacjenci pokonwiodowi, którzy ciężko przechodzili chorobę i pamiętają

jak musieli walczyć o każdy oddech, miewają napady paniki. Niemożność nabrania tchu pełną piersią potęguje u nich uczucie lęku i jednocześnie sprawia, że oddycha się im jeszcze trudniej. – Trafił do mojego gabinetu chłopak, który miał ataki paniki, gdy tylko nie potrafił wziąć głębokiego wdechu. Wystarczyła mu jedna wizyta, podczas której pokazałem mu jak sobie z tym radzić i jak ćwiczyć oddechy. Rehabilitacja pacjentów pokonwiodowych nie musi być długotrwała. Zazwyczaj kończy się na kilku spotkaniach, po których dobrze przygotowani pacjenci mogą ćwiczyć w domu sami. Trzeba jednak pamiętać o tym, że po pierwszym etapie w gabinecie fizjoterapeuty trzeba konsekwentnie kontynuować ćwiczenia samemu, bo tylko w ten sposób powrót do sprawności fizycznej sprzed choroby będzie możliwy – podsumowuje dr Sroka.

W odpowiedzi na potrzeby pacjentów coraz więcej sanatoriów wprowadza rehabilitację dla osób po przebytym covid-19. Oprócz ćwiczeń poprawiających wydolność oddechową i krążeniową oferują one inhalacje, fizjoterapie, kąpiele, masaże oraz wsparcie psychologiczne. W najbliższej okolicy usługi takie świadczy Ustroń.

K. Gruchot

REKLAMA

NASI SPECJALIŚCI :

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
lekarz w trakcie specjalizacji z kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne, UKG (USG serca), Holter EKG

▶ Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07
tel. kom. 539 149 649

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Anna Pańczyk
specjalista psychologii dziecka i rodziny
pomoc psychologiczna dla dzieci i dorosłych

▶ Poradnia nefrologiczna

▶ Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych
leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

ul. Jana Kasprowicza 1
47-400 Racibórz

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

www.ostromed.pl

„Kochaj ludzkość. Idź za bogiem”.

Lekcja Marka Aureliusza

ks. Łukasz Libowski przedstawia



Twoje zapiski

Pomysł na tekst niniejszy wpadł mi do głowy zupełnie nieoczekiwanie w czasie wykładu z literatury greckiej, jaki wygłaszała jedna z moich znakomitych nauczycielek i nauczycieli, wspinała profesor Ewa Osek, 10 maja. Wykład był o cesarzu-filozofie Marku Aureliusz, a właściwie nie tyle o Marku Aureliuszu, co o tekście – toż wykład był nie z historii, lecz z historii literatury – jaki nam on po sobie pozostawił, mianowicie o jego, wedle rozwiązania przyjętego za innymi zapewne autorami przez Osek, Pamiętnikach.

Te Pamiętniki Marka Aureliusza w naszym polskim obiegu funkcjonują najczęściej – zaznaczmy, iż dysponujemy kilkoma ich tłumaczeniami – jako Rozmyślenia. Tytuł ten nie pochodzi jednakże od ich autora, ów bowiem dzieło swoje zostawił nam w dziedzictwie nienazwane; aczkolwiek w księdze jego trzeciej mówi o nim τὰ ὑπομνημάτων σου [czyt. tá hypomnemátia sou], czyli „twoje zapiski”, co brzmi w sumie trochę dziwnie, ale jeszcze do tego za moment wrócimy i rzecz się wówczas rozjaśni. Z kolei żyjący w latach 850-935 biskup Arethas z Cezarei, który interesujące nas tu pismo odkrył po jego zaginięciu, opatrzył je tytułem następującym: τὰ εἰς ἑαυτὸν ἠθικά [czyt. tá eis heautón ethiká], co by przetłumaczyć dało się tak: Pisma etyczne do siebie samego. Chociaż nagłówek ten dla naszego dzieła koniec końców się nie przyjął, wart

jest wspomnienia, ponieważ wyraźniej aniżeli Markowe „twoje zapiski” obwieszcza on i zapowiada, jaka treść jest pod nim umieszczona.

Powtarzać i zapamiętywać

Co to za treść? Otóż Pamiętniki Marka Aureliusza to zbiór sentencji – aforyzmów, zaleceń, maksym, autorefleksji itd.; jak policzone, tekst tworzy blisko 30.000 wyrazów, rozciąga się zaś on na 113 stron w wydaniu Teubnera. Całość ta podzielona została na 12 ksiąg, rozpadających się dalej na różnej długości rozdziały. Co ciekawe, swój utwór skomponował Marek po grecku, a nie po łacinie, jako że był to w jego czasach, po pierwsze, język codzienny elity rzymskiej oraz, po drugie, jako że był to język ówczesnej filozofii. Uważa się, że Pamiętniki reprezentują literaturę neoostoicką oraz że pisząc je, nawiązał włodarz-mysliciel do, najprawdopodobniej, Epikteta.

O co z tymi maksymami chodziło? Przede wszystkim to trzeba skonstatować, iż nie były one przeznaczone do publikacji, ale na prywatny wyłącznie użytek. Istotnie, Marek Aureliusz tworzył je dla samego siebie: tym właśnie tłumaczy się fakt, że są one napisane w 2. osobie liczby pojedynczej, co nota bene okazuje się cechą charakterystyczną pamiętnikarstwa tamtejszej doby; to ujaśnia nam także obecność zaimka dzierżawczego „twoje” we wspomnianym wyrażeniu Markowym „twoje zapiski”. Lecz po co



Popiersie Marka Aureliusza, Glyptothek (Saal der römischen Bildnisse), München, Niemcy

układał sobie cesarz sentencje? Dlatego – tak zwykło się na to pytanie odpowiadać – iż zgodnie z wyznawaną przezeń doktryną należało takie aforyzmy medytować; iż należało takie aforyzmy naprzód, w miarę możliwości, komponować, a potem po tysiącokrotnie powtarzać i zapamiętywać – wszak uznawano to za jedną z praktyk, które wieść miały człowieka do szczęścia, szczęścia swoście, oczywiście, pojętego.

Diabeł tkwi w szczegółach

Przy jednej tylko z Markowych myśli chciałbym się tutaj zatrzymać; tj. przy tej, co do której jestem przekonany, że wyświeśla i pokazuje ona coś interesującego w kontekście wiary i religii. Myśl ta, wzięta z Pamiętników Aureliusza księgi siódmej, brzmi jak następuje: φίλησον τὸ ἀνθρώπινον γένος ἀκολούθησον θεῷ [czyt. fileson tó anthrópinon génos, akoloutheson theó]. Mamy tu

dwa króciutkie zdania, dwa imperatywy, polecenia; choć może stosowniej byłoby mówić o jednym poleceniu, które dotyczy dwóch dziedzin rzeczywistości, humanistycznej i teologicznej.

Pierwszy nakaz przetłumaczyć daje się tak: „Kochaj ludzkość”; ponieważ jednak mamy tu imperativus aoristii, a zatem imperativus czasu przeszłego dokonanego, to chcąc być precyzyjniejszym, zdanie to oddać należało by po polsku w ten sposób: „Ukochaj ludzkość”. Jak mi się zdaje, warto zatrzymać się tu przy owej ludzkości – po grecku: τὸ ἀνθρώπινον γένος [czyt. tó anthrópinon génos]. Gdyby starać się o dosłowność w przekładzie, rzec by trzeba nie „ludzkość”, ale „rodzaj” czy „ród”, dodając do tego „rodzaju” czy „rodu” przymiotnik „ludzki” vel „człowieczy”. Ma taka różnica w słowach znaczenie? Ma – choć subtelne: lecz mawiamy przecież, że diabeł tkwi w szczegółach. Owóż „ludzkość” to rzeczownik abstrakcyjny, a co za tym idzie, pusty; to znaczy: nie istnieje nic takiego, co by pośród podpadało, istnieją wszakże tylko poszczególni ludzie, nie żadna ludzkość. Tymczasem greka jest w tym punkcie konkretna – mówi: „rodzaj ludzki”. Idzie zatem – możemy z tego wnioskować – o konkret: o miłość do każdego napotkanego w biegu życia człowieka. To zaś jest trudne, a przynajmniej trudniejsze od kochania ludzkości. Bo kochać ludzkość to tak naprawdę kochać nikogo; taka miłość jest nad wyraz bezpieczna: ludzkość nie wtargnie przecież do naszego życia i nie będzie się od nas

czegoś domagać; nie płyną z takiej miłości żadne zobowiązania. Spokojnie można kochać ludzkość, nie kochając nikogo – co więcej: można kochać ludzkość, nienawidząc każdego człowieka, jaki wkracza w krąg, w pole naszej egzystencji, i każdym takim człowiekiem gardząc.

„I” jest tu ważne

Wtóra „komenda” Markowa głosi natomiast: „Idź za bogiem”. Przyjrzyjmy się tu przez moment słowu ἀκολούθησον [czyt. akoloutheson], próbując zorientować się w jego semantyce. Owszem, znaczy ἀκολουθεῖν [czyt. akolouthéō] „iść”, ale znaczy także, przykładowo, „towarzyszyć”, „naśladować”, „być posłusznym”. W konsekwencji ideę cesarza, z jaką mamy tutaj do czynienia, jak się okazuje, pojemną, bogatą, można by oddać w polszczyźnie również w postaciach następujących – odpowiednio: „Towarzysz bogu”, „Naśladuj boga” czy „Bądź bogu posłuszny”. Naturalnie, wszystkie te formuły odnoszą nas do jednego, że się tak wyrażę, momentu, do jednego aktu, co pozwala traktować je nam wymiennie – gdyby przyszło mi ów moment, ów akt wskazać, powiedziałbym, że jest to moment, akt związania się z bogiem. Przy czym w każdej z tych formuł na co innego zarazem kładzie się akcent, w inną stronę odnośną ideę Marka Aureliusza się profiluje – co właśnie należałoby sobie uprzytomnić: bo czym innym jest jednak kroczenie za bogiem, czym innym staranie się być jak on, a więc jego naśladowanie, czym innym jest towarzyszenie bogu, a

Wraca Wodzisławska Noc Świętojańska

WODZISŁAW ŚL. Po dwuletniej przerwie do kalendarza miejskich wydarzeń wraca Wodzisławska Noc Świętojańska. Wydarzenie zaplanowane jest pod koniec czerwca.

Tegoroczna edycja Nocy Świętojańskiej ma się odbyć 25 czerwca, tradycyjnie – na Balatonie. Dotychczasowe edycje odbywały się na plaży i w budynku dawnej restauracji Syrenka (wówczas po-

goda nie dopisała). Aktualnie dopinane są szczegóły wydarzenia.

– Po dwuletniej przerwie chcemy wrócić do tego niezwykłego wydarzenia. Noc Świętojańska to wspaniała impreza. Nietuzinkowa, rodzinna, pełna wspaniałych emocji. Co nas niezwykle cieszy, ciągle pyta o nią wielu mieszkańców miasta. Mimo różnych trudności, jakie napotykał, nie poddajemy



się. Szukamy partnerów, stworzymy scenariusz i planujemy piękny wieczór nad wodzisławskim Balatonem. Już teraz serdecznie zapraszamy wszystkich na 25 czerwca! – komentuje dyrektor Centrum Rozwoju Miasta Anna Szweida-Piguła.

AgaKa

◀ Podczas wydarzenia plecione są między innymi wianki z żywych kwiatów, trwają też poszukiwania kwiatu paproci

W rejonie skrzyżowania ulic Radoszowskiej i Maczka w Rydułtowach płynie rzeka Nacyna. Dla okolicznych mieszkańców nie raz była źródłem problemów. Ostatnio, podczas majowych ulew, znów dała o sobie znać. Utworzyło się wielkie rozlewisko. Czy jest sposób, by w przyszłości uniknąć podobnych problemów?

Po raz kolejny spróbują okiełznać Nacynę

RYDUŁTOWY Przypomnijmy, że po ulewnym deszczu, jaki przeszedł 13 maja nad regionem, ulice Radoszowska i Maczka były nieprzejezdne z powodu rozlewiska, które powstało po wezbraniu Nacyny. Nie był to pierwszy raz, kiedy wody Nacyny dały się okolicznym mieszkańcom we znaki. Przy każdych większych opadach deszczu ludzie z niepokojem spoglądają w kierunku cieku. I już nie raz prosili o skuteczne działania.

Czy jest sposób, by w przyszłości zapobiec takim problemom? O tym rozmawiano 25 maja w Urzędzie Miasta w Rydułtowach. Z władzami miasta spotkali się przed-

stawiciele Polskiej Grupy Górniczej, KWK ROW „Ruch Rydułtowy” i Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”. Byli też mieszkańcy Rydułtów.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy burmistrza Marcina Połomskiego i dotyczyło regulacji cieku. W pierwszej kolejności mają zostać wprowadzone działania doraźne. „Zostaną wprowadzone niezwłocznie w celu zmniejszenia uciążliwości mieszkańców ul. Radoszowskiej i Gen. Stanisława Maczka, których budynki znajdują się w rejonie rozlewiska cieku Nacyna powstałego w wyniku eksploatacji górniczej” – dowiaduje-



my się z komunikatu Urzędu Miasta w Rydułtowach.

W planie są też rozwiązania o charakterze przyszłościowym. Planuje się budowę stacji pomp, budowę drogi od ulicy Bukowej, budowę dodatkowych przepustów pod ulicą Maczka i pod torowiskiem oraz podniesienie ulicy w niecce w rejonie torowiska.

oprac. (mak)

Od 1 czerwca zmieniły się warunki wjazdu z Polski na terytorium Czech, co związane jest z tym, że od 31 maja nasz kraj został umieszczony przez Czechów na liście krajów o średnim ryzyku zakażenia COVID-19. Co ciekawe nieco inne informacje podawały w tej sprawie polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a inne Ambasada Czech w Polsce.

Wreszcie łatwiej wjechać do Czech. Choć były wątpliwości

REGION Polska strona, na której publikowane są informacje rządowe gov.pl, przez tydzień informowała, że wjazd na terytorium Czech do 24 godzin jest możliwy z powodów zdrowotnych, rodzinnych, urzędowych lub zawodowych (przy okazaniu dokumentu potwierdzającego cel przyjazdu), bez obowiązku wypełnienia formularza lokalizacyjnego i testowania na COVID-19. Z kolei wjazd w celach turystycznych dozwolony jest wyłącznie dla osób zaszczepionych lub posiadających negatywny test antygenowy lub PCR, wykonany przed wjazdem do Czech.

Nieco inne informacje podaje ambasada Czech w Polsce. Jak czytamy w informacjach na temat warunków wstępu na terytorium Republiki Czeskiej w czasie epidemii Coronavirusa (od 1. 6. 2021 r.), w przypadku podróży na teren Czech do 24 godzin obywatele Polski i obywatele posiadacze Polskiej Karty Pobytu mogą podróżować do Czech bez ograniczeń (bez konieczności wypełniania formularza przyjazdu, bez testu na antygen/PCR, a także w celach turystycznych).

Różne stanowiska dotyczące turystyki

Jak widać, różnica dotyczyła wjazdów w celach turystycznych. Strona polska informowała, że w takim przypadku trzeba mieć negatywny wynik testu lub być zaszczepionym. Czesi z kolei informują, że do 24 godzin można wjechać bez ograniczeń.

– Myślę, że Czesi lepiej wiedzą, jakie u nich obowiązują przepisy. Jest jednak jedno małe „ale”, które dotyczy powrotu z Czech do Polski. Zgodnie z obowiązującymi u nas wciąż przepisami, wracający do kraju muszą wykazać się testem na obecność koronawirusa, bądź zaświadczeniem o przechorowaniu COVID-19 nie dawniej niż pół roku temu, bądź zaświadczeniem o szczepieniu. Nie dotyczy to oczywiście osób podróżujących w celach zawodowych, zdrowotnych, urzędowych czy rodzinnych, czy w przypadku tranzytu. Ale osób podróżujących w celach turystycznych nawet do 24 godzin te przepisy wciąż obowiązują. Oznacza to, że wracając np. rowerem z wycieczki do Czech, strażnik graniczny może zażądać od nas zaświadczenia o

zaszczepieniu, o wykonanym teście, lub przechorowaniu. Jeśli go nie będziemy mieć, to skieruje nas na kwarantannę – mówi Bogdan Kasperek, dyrektor biura Stowarzyszenia Olza oraz sekretarz Euroregionu Śląsk Cieszyński, który doskonale orientuje się w sytuacji panującej u naszych południowych sąsiadów. Jak dodaje, w tej sytuacji informacje z Polski, że w celach turystycznych do Czech na 24 godziny bez testów, szczepień bądź zaświadczeń nie można wjechać, są zasadne. Bo choć wedle czeskiego prawa wjechać można, to powrót, według prawa polskiego, wiązać się może z obowiązkiem kwarantanny. – Klasyczne niedomówienie na poziomie MSZ-ów obu państw, które mniejszy nadzieję, wkrótce zostanie dograne. Być może już po weekendzie – mówi Kasperek. Irzeczywiście tak się stało, bo 7 czerwca polskie MSZ poinformował, że do Czech można wjechać w celach turystycznych na 24 godziny bez żadnych ograniczeń.

A co z podróżami powyżej 24 godzin?

Jak informuje Ambasada Czech w Polsce, obywatele

czescy, członkowie ich rodzin, obywatele UE posiadający zaświadczenie o pobycie tymczasowym oraz obcokrajowcy posiadający zezwolenie na pobyt stały mają obowiązek przed wstępem do Republiki Czeskiej wypełnić formularz przyjazdu, zaś w przypadku podróży transportem publicznym posiadać test antygenowy lub PCR nie starszy niż 24 (antygenowy) i 72 godz. (PCR) łącznie z certyfikatem. Obowiązuje także noszenie masek FFP2 wszędzie poza mieszkaniem przez 14 dni od przyjazdu.

Obywatele czescy, członkowie ich rodzin, obywatele UE posiadający zaświadczenie o pobycie tymczasowym oraz obcokrajowcy posiadający zezwolenie na pobyt stały, którzy nie podróżują transportem publicznym, mają obowiązek do 5 dni od przyjazdu poddać się testowi antygenowemu lub PCR. Przed wstępem do Czech muszą wypełnić formularz przyjazdu. Do czasu otrzymania negatywnego wyniku testu konieczne jest pozostanie w izolacji. Obowiązuje także noszenie respiratora FFP2 wszędzie poza mieszkaniem przez

14 dni od przyjazdu.

W związku z tym, że Polska nie wydaje obecnie zaświadczenia o szczepieniu (tzw. „Świadectwo szczepień”), a jedynie elektroniczny kod QR, którego poza granicami Polski nie można zweryfikować, czeskie organy kontrolne będą tymczasowo akceptować zaświadczenie o przebytych zakażeniach COVID-19 lub szczepieniu przeciwko COVID-19 w Polsce w postaci Zaświadczenia lekarskiego o przebytych zakażeniach COVID-19 lub Zaświadczenia o szczepieniu przeciwko COVID-19 z pieczęcią placówki medycznej i podpisem lekarza, na podstawie którego można odbyć podróż do Republiki Czeskiej. Wzór takiego zaświadczenia można znaleźć w następującym linku <https://koronavirus.mzcr.cz/vzory-narodnich-certifikatu/> w sekcji „Rzeczpospolita Polska” lub na końcu tego artykułu. Chodzi o rozwiązanie tymczasowe przed przystąpieniem RP do tzw. Digital Covid Certificate.

Co z zaszczepionymi?

Osoby, które otrzymały narodowy certyfikat o szczepieniu przeciwko COVID-19 wydany

przez Republikę Czeską, Węgry, Niemcy, Polskę, Austrię, Słowację lub Słowenię, zaś od szczepienia upłynęło:

- w przypadku szczepienia wg schematu dwudawkowego zgodnie z danymi dot. tego preparatu leczniczego co najmniej 22 dni, jednak nie więcej niż 3 miesiące od przyjęcia pierwszej dawki szczepionki
- w przypadku szczepienia wg schematu dwudawkowego zgodnie z danymi dot. tego preparatu leczniczego po przyjęciu drugiej dawki szczepionki nie więcej niż 9 miesięcy od podania pierwszej dawki szczepionki
- w przypadku szczepienia wg schematu jednodawkowego zgodnie z danymi dot. tego preparatu leczniczego co najmniej 22 dni, jednak nie więcej niż 9 miesięcy od przyjęcia szczepionki.

Osoby zaszczepione przed przyjazdem do Czech wypełniają tylko formularz przyjazdowy. Osoby te mają obowiązek certyfikat o poddaniu się szczepieniu przeciwko COVID-19 przedstawić podczas kontroli granicznej lub wewnątrzpaństwowej. (art)

Co dalej z przygraniczną, czeską elektrownią węglową w Dětmarovicach?

Czy wybudowana w połowie lat 70-tych ubiegłego wieku elektrownia węglowa w Dziećmorowicach (Elektrárna Dětmárovice – EDA), której kominy doskonale widać z gminy Godów, jest zagrożeniem dla mieszkańców powiatu wodzisławskiego? Tego typu pytania pojawiły się tu i ówdzie przy okazji czesko-polskiego konfliktu o kopalnię i elektrownię w Turowie.

GODÓW, POWIAT Zaczniemy od tego, że elektrownia w Dziećmorowicach to największa elektrownia węglowa w Kraju morawsko-śląskim (odpowiednik polskiego województwa). Jak podaje czeski portal Oenergetice.cz, działa ona od 1975 roku i z mocą 800 megawatów (obecnie 600 MW) była wówczas najpotężniejszą elektrownią opalaną węglem kamiennym w Republice Czeskiej. Jej umiejscowienie w takim, a nie innym miejscu, było związane z bliskością Ostrawsko-Karwińskiego Zagłębia Górniczego. Ponadto woda przemysłowa pobierana jest z rzeki Olzy, stanowiącej na tym odcinku granicę polsko-czeską.

Spalają 96 wagonów węgla na dobę

Jak podaje ČEZ, które zarządza zakładem, elektrownia spala węgiel kamienny o średniej wartości opałowej 22 MJ/kg i zawartości siarki poniżej 1%. Wykorzystywany jest węgiel z Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, ale także z innych kopalń. W EDA zainstalowane są 3 jednostki produkcyjne, każda o mocy elektrycznej 200 MW. Moc tych jednostek jest rozprawdzana do okolicznych podstacji wysokiego napięcia. Średnie dobowe zużycie paliwa na jednostkę wynosi około 1600 ton węgla, co odpowiada około 32 wagonom kolejowym. Dla porównania jednak spalanie tylko



Elektrownia Dětmarovice – EDA – sąsiaduje bezpośrednio z Godowem

w jednym bloku elektrowni w Kozienicach (jednej z największych w Polsce) wynosi około 8600 ton węgla na dobę.

Przejdą z węgla na gaz

Według zapewnień jej właściciela, w ciągu dwóch lat elektrownia w Dziećmorowicach przestanie wykorzystywać węgiel. Grupa ČEZ, pod koniec 2022 r. lub najpóźniej po sezonie grzewczym 2022/2023 ma wyłączyć trzy bloki węglowe o łącznej mocy 600 megawatów. Zamiast tego zbuduje jednostki kogeneracyjne, które zapewnią jednocześnie skojarzoną produkcję energii elektrycznej i ciepła z gazu. – Jednostka kogeneracyjna umożliwia wspólną produkcję energii elektrycznej i ciepła, podnosząc sprawność konwersji energii powyżej 90 proc. Oznacza to oszczędności finansowe, a jednocześnie większą przyjazność dla środowiska i zmniejszenie

uwalniania zanieczyszczeń do powietrza – powiedział cytowany przez oenergetice.cz Vladislav Sobol, rzecznik prasowy ČEZ.

Na razie, jak zapewnia ČEZ, wszystkie gazy spalinowe elektrowni przechodzą przez kilka urządzeń do redukcji emisji – jest to usuwanie tlenków azotu, tlenków siarki i popiołu lotnego. Elektrownia wyposażona jest m.in. w nowoczesny system pomiaru drgań turbosprężarki duńskiego producenta Bruel and Kjaer. Wymieniono i uzupełniono cały system informatyczny i system zarządzania. Dostawcą był niemiecki Siemens.

Czy ktoś bada wpływ elektrowni na jakość powietrza w powiecie wodzisławskim?

Tyle wiadomo od samych Czechów. A czy w Polsce ktoś interesuje się tym, co wydobywa się z kominów elektrowni



Kominy elektrowni doskonale widać z Godowa

i w jaki sposób wpływa to na środowisko naturalne polsko-czeskiego pogranicza? To staramy się właśnie ustalić. Zapytania wysłaliśmy do Starostwa powiatowego w Wodzisławiu Śl., Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach i Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Na razie odpowiedziało nam tylko to pierwsze. Samo badań nie prowadzi, bo nie ma ku temu narzędzi. Jest jednak w posiadaniu stanowiska Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach, do którego półtora roku temu zwrócono się z prośbą o udostępnienie informacji publicznej o rodzajach i ilościach emitowanych zanieczyszczeń do powietrza z elektrowni węglowej zlokalizowanej w Dziećmorowicach na terenie Republiki Czeskiej. WIOŚ odpowiedział, że nie posiada informacji o rodzajach i ilościach emitowanych zanieczyszczeń do powietrza z elek-

trawni, w związku z czym nie może ich udostępnić.

Zarazem WIOŚ zaznaczył, że w celu monitorowania transgranicznego przenoszenia zanieczyszczeń pyłowych pomiędzy Polską a Republiką Czech na stacji umiejscowionej w rejonie Bramy Morawskiej w Godowie, prowadzony jest monitoring składu pyłu zawieszonego PM10 i składu pyłu zawieszonego PM2,5 obejmujący pomiary arsenu, kadmu, niklu, benzo(a)pirenu w pyłe PM10 oraz pomiary wybranych kationów (Na+, K+, Ca2+, Mg2+, NH4+) i anionów (SO42-, NO3-, Cl-) oraz węgla organicznego i elementarnego zawartych w pyłe PM2,5 (wartości nienormowane).

Na stanowiska Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach i Urzędu Wojewódzkiego wciąż jeszcze czekamy.

(art)

Godów z przekroczeniami, ale nie z powodu elektrowni

Wyniki badań uzyskane na stacji w Godowie i wykorzystane w dotychczasowych ocenach rocznych wykazują na przekraczanie:

- poziomu dopuszczalnego średniorocznego stężenia pyłu zawieszonego PM2,5 wynoszącego 25 µg/m³ (20 µg/m³ od 2020 roku) – w Godowie od 35 µg/m³ w 2015 roku do 39 µg/m³ w 2018 roku
 - poziomu dopuszczalnego średniorocznego stężenia pyłu zawieszonego PM10 wynoszącego 40 µg/m³ – w Godowie od 44 µg/m³ w 2015 roku do 46 µg/m³ w 2018 roku,
 - liczby 35 dni ze stężeniami dobowymi pyłu zawieszonego PM10 wyższymi niż 50 µg/m³ – w Godowie od 125 dni w 2015 roku do 94 dni w 2018 roku,
 - poziomu docelowego dla średniorocznego stężenia benzo(a)pirenu, wynoszącego 1 ng/m³ – w Godowie 9 ng/m³.
- WIOŚ zaznaczył, że w okresie wiosenno-letnim przekroczenia są sporadyczne, gdyż – w jego opinii – główną przyczyną przekroczeń jest emisja z indywidualnego ogrzewania budynków mieszkalnych.

Na terenie KS „Wicher” Wilchwy rozpoczęło się stawianie specjalnej wiaty rekreacyjnej. Ma być gotowa najpóźniej w lipcu. – Mam nadzieję, że już niebawem będziemy mogli zorganizować kolejny Wilchwiański Festyn i Wilchwiańską Biesiadę – mówi radny Mariusz Blazy.

Na Wilchwach powstaje zadaszony miejsce spotkań

WODZISŁAW ŚL. Wiaty rekreacyjna powstaje jako uzupełnienie istniejącej infrastruktury na terenie KS „Wicher” Wilchwy. Z wnioskiem budowy wiaty wyszedł radny miejski Mariusz Blazy. – Wnioskowałem, żeby to zadanie zostało wpisane do projektu budżetu na 2020 r. Było ono wówczas szacowa-

ne na ok. 50 tys. zł. Prezydent jednak nie uwzględnił mojego wniosku. Ostatecznie, już przy uchwalaniu budżetu wniosłem poprawkę i udało się większości głosów radnych zabezpieczyć wspomniane 50 tys. zł na realizację zadania – mówi radny Blazy.

Budowa wiaty okazała się droższa. – Miejski Ośrodek

Sportu i Rekreacji w Wodzisławiu Śl. wysłał zapytania ofertowe do firm, które stawiają takie wiaty. Najniższa oferta wyniosła 104 tys. zł. Poprosiłem więc Radę Dzielnicy Wilchwy o wsparcie finansowe dla tego zadania. Rada Dzielnicy przekazała ponad 50 tys. zł – podkreśla radny Blazy.

Umowa na budowę wiaty została podpisana w ubiegłym roku, natomiast najpóźniej w lipcu tego roku obiekt ma być gotowy. – Budowa rozpoczęła się. Wiaty będzie do dyspozycji lokalnej społeczności i na pewno uatrakcyjni infrastrukturę klubu sportowego – dodaje radny.

(mak)



Wiaty na Wilchwach ma być miejscem spotkań lokalnej społeczności

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Dzieci zbadają jakość powietrza

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest inicjatorem wyjątkowej pomocy edukacyjnej, dzięki której uczniowie będą mogli badać jakość powietrza. Moduł Jakość Powietrza opracowało Centrum Nauki Kopernik ze wsparciem merytorycznym ekspertów Polskiego Alarmu Smogowego.

Doświadczenia zawarte w module Jakość Powietrza. Badanie zanieczyszczeń pyłowych skupiają się przede wszystkim na zanieczyszczeniach pyłowych i najważniejszych kwestiach z nimi związanych. Co to znaczy, że jakość powietrza jest zła? Czy smog za naszym oknem to ten sam smog, który utrzymywał się w Londynie w latach 50. XX wieku? Skąd biorą się zanieczyszczenia pyłowe i co kryje się pod pojęciem niskiej emisji? Dlaczego drobiny unoszące się w powietrzu wpływają negatywnie na organizmy żywe? Na te i podobne pytania odpowiedzi znajdują się w podręczniku oraz w wyjaśnieniach merytorycznych do doświadczeń.

Zaproszony do wykonania pierwszych eksperymentów minister klimatu i środowiska

Michał Kurtyka podkreśla, że dzięki prostym doświadczeniom z zestawu Jakość Powietrza każdy może się przekonać, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za to, czym oddychamy. „Wszyscy, niezależnie od wieku czy poglądów, oddychamy tym samym powietrzem. Dlatego każdemu z nas powinno zależeć na tym, aby było ono czyste i spełniało określone normy. Budowanie świadomości ekologicznej przez własne doświadczenie pozwoli dzieciom i młodzieży zrozumieć we właściwy sposób, czym jest ochrona środowiska. Liczę, że zachęci ich też do dbania o jakość powietrza” – powiedział.

Od czystości powietrza zależy prawidłowy rozwój oraz jakość i długość życia ludzi, a także innych organizmów żywych. Zjawiska tzw. niskiej emisji oraz smogu to widoczny efekt działania człowieka na szkodę środowiska i własnego zdrowia. Wpływ na ich powstawanie mają głównie nieekologiczne systemy ogrzewania w naszych domach, zanieczyszczenia generowane przez zakłady przemysłowe, a także spaliny samochodowe, zawierające szkodliwe gazy i zanieczyszczenia pyłowe.

„Poprawa jakości powietrza

jest priorytetem działań Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, stąd inicjatywa przygotowania pomocy dydaktycznej, która pozwoli także dzieciom i młodzieży na badanie jakości i zaznajomi je ze zjawiskami zanieczyszczenia powietrza, uświadamiając ten problem ekologiczny. W ten sposób Narodowy Fundusz pragnie zwrócić uwagę młodego pokolenia na kwestie ochrony powietrza oraz wesprzeć szkoły i samorządy w realizacji edukacji ekologicznej” – mówi prof. Maciej Chorowski, prezes NFOŚiGW. „Dla mnie, jako naukowca, bardzo ważny jest też fakt, że to propozycja nowoczesnego sposobu kształcenia, który opiera się przede wszystkim na samodzielnym poznawaniu zjawisk zachodzących w przyrodzie – poprzez obserwację i eksperymentowanie” – podkreśla Chorowski.

W swojej ponad 30-letniej działalności NFOŚiGW wspiera poprawę jakości powietrza przez programy finansujące inwestycje zarówno w sferze przemysłu, transportu, jak i wytwarzania energii w gospodarstwach domowych. Program „Czyste Powietrze” jest bezpośrednią odpowiedzią na

problemy wskazane w pomocy edukacyjnej, która właśnie trafia do młodego pokolenia, aby jeszcze dobitniej uświadamiać potrzebę działania i współdziałania w celu ochrony powietrza.

Do realizacji projektu Narodowy Fundusz zaprosił Centrum Nauki Kopernik (CNK), które z sukcesem opracowało wcześniej kilka podobnych narzędzi edukacyjnych, oraz ekspertów Polskiego Alarmu Smogowego (PAS), posiadających bogate doświadczenie i wiedzę zdobytą w praktyce z zakresu ochrony powietrza, a także prowadzenia działań edukacyjnych.

„Moduł Jakość Powietrza to kolejna już pomoc edukacyjna z serii Modułów Pracowni Przyrodniczych, przygotowana przez zespół Centrum Nauki Kopernik. Nauczyciele otrzymują w postaci modułów gotowe narzędzia, umożliwiające im prowadzenie nowoczesnych zajęć z wykorzystaniem metody badawczej. Wzorowana na sposobie pracy naukowców, metoda ta rozwija kluczowe kompetencje XXI wieku, niezbędne do sprawnego funkcjonowania w świecie i radzenia sobie z coraz bardziej złożonymi wyzwaniami, jakie

stawia przed nami współczesna rzeczywistość” – mówi Robert Firmhofer, dyrektor naczelny Centrum Nauki Kopernik.

Przedstawicielka Polskiego Alarmu Smogowego Ewa Lutomska, wiceprezes Karkowskiego Alarmu Smogowego, dodaje: „Budowanie świadomości na temat problemu zanieczyszczenia powietrza jest bardzo ważne, ponieważ pozwala dostrzegać uciążliwości, które dotychczas były niezauważalne oraz podejmować działania, które pomogą im zapobiegać. Zależy nam na tym, aby młode pokolenie umiało rozpoznać zagrożenia w środowisku i prawidłowo na nie reagować. Dlatego włączyliśmy się w projekt Modułów Pracowni Przyrodniczych Jakość Powietrza”.

Moduł Jakość Powietrza jest przeznaczony dla nauczycieli i uczniów szkół podstawowych klas VI–VIII, a także może z powodzeniem służyć do nauczania w szkołach średnich. W skład zestawu wchodzi pudełko ze sprzętem oraz publikacja skierowana do nauczycieli. W pudełku znajduje się mikrokontroler z czujnikiem pyłu oraz elementy niezbędne do obsługi tych urządzeń i wykonania doświadczeń. Podręcznik zawiera: teksty merytoryczne, wyjaśniające zjawiska związane z zanieczyszczeniem

powietrza oraz scenariusze doświadczeń w formie osobnych kart ucznia i nauczyciela (ich wersje do druku znajdują się na karcie pamięci flash na końcu książki).

Głównym celem realizacji zajęć z wykorzystaniem Modułu Jakość Powietrza jest przybliżenie uczniom tematu zanieczyszczeń powietrza, w tym głównie zanieczyszczeń pyłowych, które mogą mierzyć za pomocą sprzętu zawartego w zestawie, z wykorzystaniem metody pracy badawczej. Dodatkowo zestaw pozwala na zapoznanie uczniów z techniką przeprowadzania pomiarów oraz metodami zbierania i analizowania danych, co wspiera rozwój tak dziś istotnych kompetencji cyfrowych.

Moduł Jakość Powietrza. Badanie zanieczyszczeń pyłowych został opracowany przez interdyscyplinarny zespół ekspertów Centrum Nauki Kopernik, posiadających doświadczenie w realizacji innowacyjnych działań edukacyjnych, programów badawczych dotyczących procesów uczenia się, a także kształtowania i rozwoju kompetencji XXI w. wśród dzieci i młodzieży, we współpracy merytorycznej ze specjalistami Polskiego Alarmu Smogowego. Będzie dostępny dla szkół w dystrybucji Centrum Nauki Kopernik od czerwca 2021 r. (eco)

Co zrobić, gdy żmija pojawi się w ogrodzie?

Żmija zygzakowata jest jedynym jadowitym dziko występującym wężem w Polsce. Najłatwiej rozpoznać ją po charakterystycznym zygżaku na grzbiecie. Jak postępować, gdy spotkamy ją na swojej drodze? Odpowiada Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach.

Żmija osiąga ok. 80 cm długości. Możemy ją spotkać w 3 odmianach barwnych: brązowej i szarej (w różnych od-

cieniach tych kolorów) oraz czarnej – ta jednak występuje najrzadziej.

Żmija to gatunek płochliwy i skryty, a co za tym idzie, unikający człowieka. Wąż ten atakuje tylko wtedy gdy zostanie do tego zmuszony. Ewentualne ukąszenie poprzedza ostrzegawczym syczeniem, dlatego ukąszenia zdarzają się bardzo rzadko. Zazwyczaj do ukąszenia dochodzi dopiero wtedy, gdy zwierzę nie ma innego wyjścia i musi się bro-

nić. Ataki bez uprzedzenia są sporadyczne i zwykle spowodowane są nagłym nadeptaniem.

Aby nasze przydomowe ogródki nie stały się atrakcyjnym miejscem dla żmij, wystarczy je uporządkować oraz regularnie wykaszować trawę.

Spotykając żmiję należy przede wszystkim zachować spokój i nie zbliżać się do niej. Wówczas żmija sama powinna się od nas oddalić. Żmije możemy spotkać na wszel-

kiego rodzaju terenach otwartych m.in. łąkach, obrzeżach lasów, na polach uprawnych. W otoczeniu człowieka bywa spotykana w miejscach o wysokiej trawie oraz tam, gdzie może się łatwo ukryć, takich jak składowiska drewna czy sterty kamieni.

W wypadku, gdy nastąpiło ukąszenie żmii należy unieruchomić pokąsaną kończynę (żmija atakuje zwykle do wysokości kostek.) oraz wezwać pomoc medyczną. Można

również zastosować opaskę uciskową powyżej miejsca ukąszenia. Ukąszenie w przypadku dorosłego, zdrowego człowieka powinno obyć się bez komplikacji. Większą czujność należy zachować w odniesieniu do ukąszonych dzieci, osób starszych, osób z chorobami serca czy będących pod wpływem alkoholu.

Warto też pamiętać, że głównym pożywieniem żmii są gryzonie, takie jak myszy i norki, co jest bardzo korzystne z punktu widzenia człowieka. Obecność tych gadów w naszym otoczeniu świadczy o tym, że nasz lo-

kalny ekosystem jest w dość dobrej kondycji.

Pamiętajmy, że żmija zygzakowata jest gatunkiem chronionym, objętym częściową ochroną gatunkową. W celu jej ochrony ustanowiono szereg zakazów, takich jak zakaz umyślnego zabijania i okaleczania, zakaz chwywania, przetrzymywania, niszczenia siedlisk, schronień, a także umyślnego płoszenia i niepokojenia żmij. Złamanie tych zakazów jest traktowane jako wykroczenie, jego popełnienie wiąże się z orzeczeniem kary aresztu lub grzywny. (eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

ROZWIEWAMY KONTROWERSJE DOTYCZĄCE NOWEGO PROJEKTU USTAWY O OSP, KTÓRE BUDZĄ OBawy WŚRÓD STRAŻAKÓW.

Projekt ustawy o OSP w pytaniach i odpowiedziach

REGION W ostatnich tygodniach w mediach pojawiło się sporo kontrowersyjnych opinii na temat projektu nowej ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej. O zagadnienia, które wzbudzają niepokój strażaków OSP i te, które będą rozwiązywać dzisiejsze problemy za- pytaliśmy senator Ewę Gawędę, która działa również w senackim zespole strażackim.

Nowa uchwała jest na razie na etapie projektu, a więc wstępnego szkicu, do którego dopisane zostaną poprawki i sugestie. Jak podkreśla senator Ewa Gawęda, prawie wszystkie zagadnienia, które sugerują strażacy OSP znajdują swoje zapisy w ustawie. – Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w spotkaniu z ministrem Andrzejem Kamińskim, wiceministrem Maciejem Wąsikiem oraz Komendantem Głównym PSP Andrzejem Bartkowiakiem. Razem z parlamentarzystami zainteresowanymi tym tematem dyskutowaliśmy na temat tego, co ma się znaleźć w ostatecznym kształcie ustawy. My tak-

że zaproponowaliśmy kilka dodatkowych rozwiązań, jakie mają znaleźć się ustawie, która będzie poddana pod głosowanie – mówi senator Ewa Gawęda. Wokół samego projektu pojawiło się sporo kontrowersji, które jak się okazuje w wielu przypadkach wynikają z nieprawdziwych informacji pojawiających się w mediach społecznościowych.

1. Co z mundurami?

– Nie będzie żadnego zabierania mundurów galowych ani narzucania mundurów dla strażaków OSP. Zdarza się, że jedne jednostki mają nieco inne mundury od drugich. Taka sytuacja ma różne powody. Nie będzie jednak ujednolicania tych mundurów, jednostki nadal będą mogły decydować o tym, jakie mundury noszą – wyjaśnia senator Gawęda.

2. Strażacy czy ratownicy?

Sporo komentarzy, szczególnie parlamentarzystów opozycyjnych, pojawiło się na temat rzekomego przemianowania strażaków OSP na „ratowników OSP”. To jednak nie nastąpi. W ustawie ujęty zostanie zapis „strażak/ratownik”, bo nawet dzisiaj zamiennie stosowany jest termin „ratownik” zamiast

„strażak” i odwrotnie. Druhowie OSP nadal będą nazywani strażakami.

3. Przywileje

W ustawie zostaną zawarte zapisy o dodatku emerytalnym dla strażaków OSP, którzy wysłużyli społecznie minimum 25 lat i przynajmniej raz w roku wzięli udział w akcji ratowniczo-gaśniczej. Dodatek do emerytury będzie wynosić 1/14 średniego wynagrodzenia. Strażak będzie musiał udokumentować przynajmniej jeden w roku udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych poprzez odpowiednie dokumenty z jednostki lub oświadczenie minimum 3 świadków. – Na wniosek nas, parlamentarzystów, zapisy o przywilejach emerytalnych będą dotyczyły także ratowników GOPR i TOPR. Chcemy też, aby dodatki do emerytur szły z puli MSWiA, a nie z ZUS – wyjaśnia Ewa Gawęda.

4. Imprezy i festyny

Do tej pory, kiedy strażacy organizowali w swojej miejscowości duże imprezy, musieli dostosować się do wszystkich przepisów dotyczących wydarzeń masowych. To się zmieni. – Wychodzimy z założenia, że to właśnie strażacy najlepiej zabezpieczają różnego rodzaju wydarzenia, np. procesje na Boże Ciało, biegi, mecze

itd., zarówno pełniąc funkcje ochrony, jak i ratowników medycznych. Dlatego tym bardziej najlepiej zorganizują sobie zabezpieczenie własnych imprez – mówi pani senator.

5. Co ze sprzętem po likwidacji?

– Według obecnie obowiązujących zapisów, po likwidacji jednostki OSP, cały sprzęt trafia do siedziby Zarządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie, skąd jest dysponowany do innych jednostek. Często jednak sprzęt do jednostek dofinansowują samorządy, sponsorzy oraz lokalni mieszkańcy, dlatego lepiej, aby pozostał na miejscu. Dlatego też chcemy, aby ustawa regulowała to w ten sposób, że przy likwidacji jednostki OSP jej sprzęt będzie przechodził na własność gminy. Wójt, burmistrz lub prezydent będzie mógł zrobić ze sprzętem co uzna za słuszne, np. przekazać do innej jednostki na terenie gminy albo przekazać innym potrzebującym jednostkom, czy też centrali Związku OSP RP – tłumaczy Ewa Gawęda.

6. Wypadek przy akcji a renty

Według zapisów w projekcie ustawy, podczas wypadku przy akcji, w którym strażak dozna uszczerbku na zdrowiu powodującym niezdolność do pracy, albo zginie podczas akcji, renty

i odszkodowania będą wypłacane na tych samych zasadach, jak w przypadku zawodowych strażaków Państwowej Straży Pożarnej.

7. Rozróżnianie jednostek z KSRG

Ustawa ma posiadać również zapisy o braku rozróżniania jednostek zgłoszonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i tych poza systemem. Wszystkie jednostki będą stanowiły jeden system. To również rozwiązanie spornej kwestii konieczności powołania JRG OSP, która była zapisana w początkowym projekcie ustawy. Włączenie wszystkich jednostek w jeden system pozwoli także na możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych przez wszystkie, a nie tylko zrzeszone w KSRG.

8. Szkolenia w PSP

Komendy PSP będą organizować bezpłatne szkolenia dla strażaków OSP. – Będzie także zmiana, że strażak, który będzie realizować szkolenia, będzie specjalnie do nich oddelegowany. Nie będzie to strażak z podziału bojowego, którego ze szkolenia mogłoby odciągnąć każdy alarm – podkreśla pani senator.

9. Prawo jazdy kat. C z rządowych funduszy

W nowej ustawie ma znaleźć

się także zapis, który może rozwiązać problem braku kierowców w jednostkach OSP. To rozwiązanie, w którym Państwo będzie finansować kurs prawa jazdy kategorii C dla strażaków ochotników. Warunkiem będzie dostępność strażaka z takim prawem jazdy przez okres 5 lat służby w macierzystej jednostce.

10. Ekwiwalent za udział w akcjach

Każdy z członków OSP, który uczestniczy w akcji, może otrzymać ekwiwalent pieniężny za godziny spędzone w akcji ratowniczo-gaśniczej. Pieniądże te wypłacane są przez samorządy lokalne, które także określają wysokość stawki takiego ekwiwalentu. Parlamentarzyści chcą, aby ustawa nie ujednolicała kwot, jakie samorządy mają płacić strażakom za godzinę akcji, jednak aby określała minimalną stawkę, jak jest obecnie, natomiast także aby rada gminy co dwa lata podejmowała zmianę uchwały dot. wysokości ekwiwalentu, by stawka wzrastała choćby minimalnie. Warto dodać, że duże grono strażaków i tak nie bierze dla siebie ekwiwalentu, a zostawia go w budżecie jednostki, aby były to dodatkowe środki na zakup sprzętu czy umundurowania.

Szymon Kamczyk

Nowe zasady na przejściach dla pieszych, koniec z używaniem smartfona na drodze i koniec z jazdą na zderzaku – 1 czerwca weszły w życie nowe regulacje prawne w ruchu drogowym.

Spore zmiany w przepisach o ruchu drogowym. Dotyczą m.in. przejść dla pieszych i jazdy na zderzaku

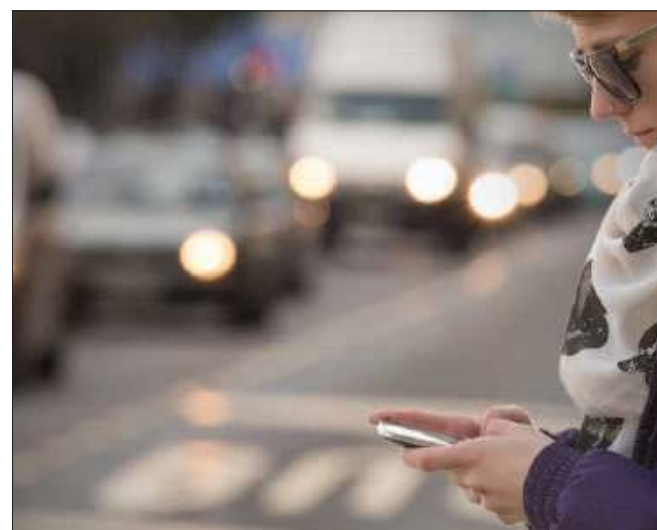
KRAJ Wprowadzone zmiany są bardzo istotne z punktu widzenia nowych praw i obowiązków uczestników ruchu. Dotyczą zarówno kierujących, jak i pieszych. Nowe przepisy dokładnie precyzują również wzajemną relację pomiędzy kierującym a pieszym przechodzącym przez jezdnię. Jak tłumaczy policja, wprowadzenie zmian było niezbędne ze względu na postęp technologiczny i wszechobecne smartfony, z którymi rzadko się rozstajemy. – Obecnie należy jeszcze większą uwagę przywiązywać do tego, co dzieje się na jezdni i chodniku, kiedy zbliżamy

Najważniejsze zasady zawarte w nowych przepisach:

- pieszy ma pierwszeństwo przed pojazdem (nie dotyczy tramwaju) już przy wchodzeniu na przejście dla pieszych,
- zabrania się pieszemu korzystania z telefonu lub innych urządzeń elektronicznych w sposób, który może ograniczać możliwość obserwacji sytuacji na jezdni podczas wchodzenia i przechodzenia przez przejście dla pieszych lub jezdnię,
- na drogach ekspresowych i autostradach kierujący jest zobowiązany do utrzymywania minimalnej odległości od poprzedzającego pojazdu obliczonej w metrach jako połowy wartości prędkości, z jaką się porusza (np. przy prędkości 120 km/h musi to być co najmniej 60 m),
- w obszarze zabudowanym przez całą dobę obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, chyba że znaki drogowe stanowią inaczej.

się do przejścia. W związku ze statystykami tragicznych wypadków na przejściach dla pieszych nowe obowiązki zostały nałożone zarówno na kierujących, jak i na pieszych – informuje Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach i apeluje o zapoznanie się z nowymi regulacjami i stosowanie ich w codziennej rzeczywistości.

Cel, jaki był zakładany przy ich wprowadzeniu, jest oczywisty: poprawa bezpieczeństwa, szczególnie pieszych. Pamiętajmy, że to bezpieczeństwo na drodze w największym stopniu zależy od nas samych – apeluje Policja. (art)



Piesi zyskali na przejściach dla pieszych nowe prawa. I obowiązki.

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Dzieje kopalni „Anna” zebrane w nowej książce

PSZÓW W zaciszu pracowni wielkiego pasjonata historii zakładów górniczych w regionie Andrzeja Adamczyka powstała nowa publikacja o kopalni „Anna”. To zapis dziejów przedsiębiorstwa od 1832 do 2018 roku.

Nie jest to pierwsza książka Andrzeja Adamczyka traktująca o śląskim górnictwie. W poprzednich latach pasjonat z Buzowic (część rybnickiej dzielnicy Niewiadom) stworzył już monografie o innych kopalniach: Rydułtowy, Charlotte, Ignacy – Hoym oraz książkę „Dzieje górnictwa w Orzeszu”, a także jest autorem trzech rozdziałów (Reden, Szczyście Beaty i Fryderyk) w książce „Jak umierały kopalnie”.

Andrzej Adamczyk od 1973 do 1996 roku pracował na Ruchu II Kopalni Rydułtowy, czyli niegdyś kopalni Ignacy. Początkowo jako pracownik niewykwalifikowany (śleper), a na emeryturę przeszedł w

1996 jako cieśla górniczy. Już w 1992 roku zainteresował się historią swojego zakładu pracy w 200-lecie jego działalności, a później jego pasją objęła wszystkie kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Jego smykałka do historii zainteresowała Okręgowy Urząd Górniczy i od 2000 roku jest zapraszany na konferencje naukowe ze swoimi referatami na temat dawnej działalności górniczej.

Ciekawostki i zarys dziejów

Książka „Kopalnia Węgla Kamiennego Anna” to kolejne dziecko wydawnicze byłego górnika. – Wydałem książkę własnym sumptem, nakładem Oficyny Wydawniczo-Poligraficznej HALEGG z Krzyżanowic. Przy okazji zbierania materiałów do książki pojawiło się sporo ciekawostek, o których sam nie wiedziałem. Pojawiły się m.in. odniesienia do wód siarkowych, o których w ubiegłym roku pisał również Paweł Porwoł, opierając się m.in. na moich materiałach. Na mapie planów górniczych Pszowa są pola wydobywcze,

które pokrywają się z polami siarkowymi – wyjaśnia autor książki o „Annie”.

Piszę o tym, na czym się znam

Pasjonat historii w swojej monografii skupia się wyłącznie na działalności zakładu górniczego. Opisuje pracę górników, funkcjonowanie kopalni, poszczególne zarządy, dyrektorów i rozwój oraz likwidację zakładu. W publikacji nie znajdziemy zapisów o strukturze okołokopalnianej, jak np. orkiestrze górniczej czy sporcie. – Piszę o tym, na czym się znam, a z drugiej strony, gdyby opisywać zakład wraz z jego całą otoczką społeczną to książka stałaby się ogromną kobyłą. W przygotowaniu tej książki bardzo pomogli mi zmarły w zeszłym roku Eryk Markiewka, tłumacz z języka niemieckiego, Bogusław Kołodziej, autor m.in. albumu o kopalni „Anna” i Jerzy Grycman, również autor publikacji o „Annie”, a obecnie pracownik Spółki Restrukturyzacji Kopalń – podkreśla Andrzej Adamczyk. Recenzentem książki został dyrektor Mu-



Autor najnowszej książki o historii kopalni „Anna” Andrzej Adamczyk wraz ze swoimi poprzednimi publikacjami w tematyce kopalni naszego regionu

zeum w Rybniku Bogdan Kloch. Książka jest dostępna m.in. w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim, księgarni przy

ul. Targowej w Wodzisławiu i salonie prasowym „Tabako” na dworcu autobusowym w Pszowie. Poprzednie książki

Andrzeja Adamczyka dostępne są w cyfrowym archiwum Biblioteki Śląskiej.

Szymon Kamczyk

Blues dla Niepełnosprawnych oraz Powiatowy Rajd Rowerowy. Te dwa wydarzenia nie zostaną zorganizowane przez powiat wodzisławski. Los Olimpiady Osób Niepełnosprawnych zależy od sytuacji epidemiologicznej.

Dwie imprezy powiatowe odwołane. Powód? Pandemia koronawirusa

POWIAT W trakcie jednego z majowych posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego omawiano plan imprez i wydarzeń organizowanych i współorganizowanych przez Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. Skupiono się głównie na tych imprezach, które się nie odbędą. Sprawę omówił naczelnik wydziału promocji, kultury i sportu Józef Szymaniec.

Rezygnują z dwóch imprez

Naczelnik Szymaniec na początku przypomniał uczestnikom spotkania, że podczas wcześniejszych rozmów i konsultacji pojawiła



Powiatowa Olimpiada Osób Niepełnosprawnych ma się odbyć we wrześniu, jednak w zależności od tego jak będzie wyglądała sytuacja pandemiczna, będą podejmowane dalsze decyzje o jej organizacji. (fot. Agnieszka Kaźmierczak)

się propozycja, aby w tym roku nie organizować dwóch dużych imprez cyklicznych.

Chodziło o wydarzenia: Blues dla Niepełnosprawnych oraz Powiatowy Rajd Rowe-

rowy. – Nie wiadomo, do jakiego stopnia będą obniżane obostrzenia w czasie kiedy te wydarzenia miałyby mieć miejsce, a jednocześnie są to imprezy, podczas których udział bierze bardzo duża liczba uczestników i kontakt jest na tyle bliski, iż może stwarzać zagrożenie rozprzestrzeniania się koronawirusa – mówił Józef Szymaniec. Zarząd przychylił się do propozycji, aby tych dwóch imprez nie organizować.

Zamiast rajdu RowerON

Członek Zarządu Krystyna Kuczera nawiązała do Powiatowego Rajdu Rowero-

wego. – Jest to impreza, w której zwykle brało udział do tysiąca osób, co może powodować duży kontakt między uczestnikami – zwróciła uwagę. – W zamian za to zamierza się przystąpić do projektu Wydawnictwa Nowiny pod hasłem „RowerON 2021 – Wsiadaj na koło, będzie wesoło”. Odbyło się w tym temacie spotkanie z Prezesem Wydawnictwa Nowiny Arkadiuszem Gruchotem i wodzisławskie starostwo będzie jednym z uczestników tego projektu – mówiła. Dodała, że zasięg przedsięwzięcia to cały Subregion Zachodni Województwa Śląskiego, zamieszkały przez ponad 640 tys. mieszkańców, obejmujący 28 jednostek samorządu terytorialnego.

Co z Olimpiadą Osób Niepełnosprawnych?

W trakcie spotkania starosta Leszek Bizoń wyraził swoje wątpliwości dotyczące organizacji Powiatowej Olimpiady Osób Niepełnosprawnych. Dodał, że impreza ma się odbyć we wrześniu, jednak w zależności od tego jak będzie wyglądała sytuacja pandemiczna, będą podejmowane dalsze decyzje o jej organizacji lub nie. – Są duże oczekiwania ze strony przedstawicieli warsztatów terapii zajęciowych i innych placówek, gdzie uczestnikami są osoby niepełnosprawne, dlatego też podjęte będą starania, aby tę imprezę zorganizować, jednak ostatecznie zależeć to będzie od okoliczności – zwróciła uwagę na koniec Krystyna Kuczera. (juk)

Osiołek, kucyk, kaczki, gołębie, papużki i wiele innych. Zwierzaki opanowały Park Miejski

WODZISŁAW ŚL. Zwierzęta są zawsze sporą frajdą i atrakcją dla dzieci. Nie inaczej było i tym razem. W wodzisławskim Parku Miejskim w sobotę, 5 czerwca najmłodsi mogli zobaczyć zwierzęta hodowlane (które zapewnił Klub Hodowców Drobnego Inwentarza z Markłowic), a kilka z nich nawet nakarmić. Wydarzenie nosiło nazwę Wodzistawska Zagroda.



◀ Króliczki były jedną z atrakcji Wodzistawskiej Zagrody



▲ Osiołka i kucyka można było nakarmić jabłkami i marchewką

▲ Prelekcję na temat zwierząt przeprowadził lekarz weterynarii, Paweł Staniczek (po prawej stronie)

W Parku Miejskim w centrum miasta dzieci mogły zobaczyć papużki faliste, świnki morskie, gołębie, króliki, kaczki i kury. Kucyka i osiołka można było nakarmić jabłkami i marchewką. Wszystko odbywało się pod czujnym okiem opiekunów zwierząt, by nie dopuścić do ich prze-

karmienia. Dzieci miały też okazję dowiedzieć się nieco więcej na temat zwierząt. Prelekcję na ich temat przeprowadził lekarz weterynarii, Paweł Staniczek. Na miejscu dostępne były także stoiska z zabawkami, popcornem i wata cukrową.

AgaKa



▲ Dzieci z wielką ciekawością przyglądały się zwierzacom

REKLAMA

MARATON KABARETOWY W TVS

PONIEDZIAŁEK – CZWARTEK
17:55 – 20:00



Wiosna w **TVS**

POZYCJA 85

**CANAL+
POZYCJA 87**

**orange
POZYCJA 62**

**vectra
POZYCJA 129**

POZYCJA 111/352

**TELEWIZJA
NAZIEMNA
WODZISŁAWSKIE**

Serce...

Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata przedstawia



Czerwiec jest miesiącem Serca Jezusa i Maryi. W Piśmie Świętym znajdujemy około 858 miejsc, w których mowa jest o sercu. Jest ono pojęciem oznaczającym istotę i charakter człowieka. Otwarcie przed kimś serca oznacza oddanie się we władzę drugiej osoby, tak jak było w przypadku Samsona przed Dalilą, który „otworzył przed nią swoje serce i wyznał jej” (Sdz 16,17) w czym tkwi tajemnica jego siły. W sercu zawiera się cała aktywna postawa, gotowość do działania zgodnie z wolą Bożą, mająca swoje źródło w charakterze człowieka. Zlecenie przez Boga bohaterom biblijnym wielkich zadań wiązało się również z otrzymaniem nowego serca, czyli zmiany postawy na uzdalniającą do wykonania powierzonych misji. Jest to łaska Boża umacniająca do realizacji tego, czego oczekuje od człowieka Bóg w danej chwili, często nazywana łaską stanu. W Nowym Testamencie serce jawi się jako źródło uczuć i myśli. W swoim nauczaniu Jezus Chrystus wskazuje na źródło wszelkiej nieczystości w człowieku mówiąc, że to co wychodzi z człowieka czyni go prawdziwie nieczystym. „Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa. To właśnie czyni człowieka nieczystym”.

Ludzkie serce

W tradycji afrykańskiej serce jest symbolem domu, matki i rodziny. Na niektórych afrykańskich domkach można zauważyć metalowe serce, które jest umieszczone na dachu lub przy wejściowych drzwiach. Jest to symbol rodziny, która



próbuję być razem pomimo trudności, przeciwności losu, chorób i cierpienia. Serce jest także symbolem Boga i Jego obecności w domu.

W jednym z domków, które odwiedzamy regularnie, mieszka starszy samotny mężczyzna, który prawie z nikim nie rozmawia. Wcześniej rano można go zobaczyć z fajką w ustach siedzącego na swoim jedynym krześle, a wieczorem, przy zachodzącym słońcu dokładnie w tym samym miejscu, z tą samą fajką. Ludzie nie rozmawiają z nim za wiele, bo jak mówią, nie ma za bardzo o czym. Powie dwa lub trzy słowa i odchodzi. Zdziwiło mnie to zachowanie samotnego starca, pomyślałam, że może jest chory i potrzebuje pomocy, a

nikt go nawet o to nie zapytał. Poszłam więc do niego. Na domku jego było umieszczone serce. Rzeczywiście bardzo mało mówił. Zapytałam wtedy o to serce na dachu, czy to ma dla niego jakieś znaczenie. „Tak” odpowiedział krótko... „To serce mojej żony, która zmarła kilka lat temu. Była moim jedynym DOMEM, zawsze o tym wiedziałem... przy niej wiedziałem, gdzie jest moje miejsce...” A potem zamilkł i odszedł ze swoją fajką i psem. Serce – miejsce ludzkiego bólu i miłości, która nie da się wyrazić słowami.

Niepokalone Serce Maryi

W 1917 roku w Fatimie – Hiacynta, Franciszek i Łucja... sta-

wiły się punktualnie na swoim miejscu. Przyszedł również około 60 osób i wszyscy razem odmawiali różaniec. Ludzie obok nie widzieli Pani Pięknej, ale słyszeli słowa Łucji, która z nią rozmawiała. Maryja prosiła, by nigdy nie zaniedbywali różańca. Prosiła też, by dzieci nauczyły się czytać. Łucja wtedy poprosiła o wyzdrowienie pewnego chłopca. Maryja powiedziała: „Jeśli się nawróci, to wyzdrowieje w ciągu roku...” Łucja również poprosiła Piękną Panią, by już ich zabrała do nieba. Wtedy Maryja powiedziała: „Tak, wkrótce zabiorę Hiacyntę i Franciszka. Jednak Ty Łucjo musisz zostać na ziemi przez jakiś czas. Jezus chce posłużyć się tobą, aby ludzie mnie poznali i pokochali. On

pragnie ustanowić w świecie nabożeństwo do Mojego Niepokalanego Serca. Wtedy Łucja zapytała: Mam zostać sama? Maryja odpowiedziała: Nie moje dziecko, ja ciebie nigdy nie opuszczę. Moje Niepokalone Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga.

Tyle w nas bólu... tyle chorób, naszego cierpienia... wtedy szczególnie zawieramy wszystko Niepokalanemu Sercu Maryi. To najpiękniejsze i najpewniejsze miejsce, gdzie można zostawić swój ból... i udrękę. Pewien misjonarz opowiadał: „Kiedy byłem małym chłopcem, mama moja chorowała na raka i była tak naprawdę umierająca. Staliśmy z moim rodzeństwem przy jej

łóżku. Była bardzo słaba. Nad jej łóżkiem wisiał obrazek Matki Boskiej z Jasnej Góry. Nagle otworzyła swe oczy i powiedziała z całych sił... „Maryjo moje dzieci są takie małe, one nie dają sobie rady jeszcze beze mnie... i od tego czasu stan zdrowia mamy polepszał się... dziś ma ponad 80 lat”.

Niepokalone Serce Maryi zawsze zwycięża... jeśli JEJ tylko zaufamy!

Spotkałam w jednej wiosce kobietę, która wiele godzin bezinteresownie pomagała przy kościele, pomagała innym ludziom... ciągle robiła coś dobrego dla świata. Zapytałam ją pewnego razu dlaczego tak żyje. Ona spojrzała na mnie i opowiedziała swoją historię. „Robię to, bo jestem bardzo wdzięczna Niepokalanemu Sercu Maryi, że w pewnym okresie mego życia, nie zachorowałam psychicznie. Moja jedyna córka, mając 20 lat, jadąc z pracy z Holandii, miała wypadek samochodowy i zmarła, w tym samym czasie straciłam pracę... wtedy myślałam, że już nie dam rady w życiu... ale Maryja mnie nie opuściła i mój mąż. Żyjemy dla innych zupełnie bezinteresownie... to daje nam siłę by żyć. Wszystko zawieramy Niepokalanemu Sercu Maryi... z Nią wszystko jest zwycięstwem...”

Zawierajmy wszystko NIEPOKALANEMU SERCU MARYI... poprzez modlitwę różańcową, a wtedy zwyciężymy wszystko, co jest trudne w Waszym życiu... Serce... miejsce naszych niewypowiedzianych słów. Największą sztuką w życiu jest, by je tylko tam zostawić, bo wtedy Bóg zrozumie ich treść...

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta dwunastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. RRSO od 7,9 %, spłata chwilówek i kredytów, tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumencka, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Pożyczka do 60 tys. bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98.

• Bezzwrotne dotacje dla firm w ramach Tarczy Antykryzysowej tel. 732-901-901.

MATRYMONIALNE

• Wolny, 43-letni pan pozna panią w wieku od 35 do 45 lat. Tylko poważne oferty, 881-426-306.

• Poznam panią do lat 55. Kontakt telefoniczny lub SMS: 531-151-588.

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22-87 lat., www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam działkę rekreacyjną Ogródki Działkowe Starowiejska, tel. 0049-4281-952-763.

KUPIĘ

• Kupię działkę budowlaną w centrum Wodzisławia. Bardzo proszę o kontakt, 889-620-494.

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Lokale handlowe: 80, 38 i 20 m kw., Racibórz, Opawska 67, tel. 609-224-470, 739-660-469.

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w Tworówce, 80 m kw., II p., 0049-170-210-5434.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Kierowca samochodu ciężarowego w ruchu międzynarodowym kat. C, 6 500 zł brutto, kontakt 509-747-006.

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• **Restauracja McDonald's w Racibórz zatrudni na stanowisko pracownik restauracji. Praca na pełny lub niepełny etat, umowa o pracę. Nie wymagamy doświadczenia. Kontakt: tel. 694-495-980, praca.mcd@gmail.com.**

POSZUKUJĘ PRACY

• Szczęść Boże. Szukam pracy - za „bóg zapłać” na plebanii i w kościele łącznie z obejściem. Helena, tel. 601-160-324.

USŁUGI

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplenie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, bachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, 696-249-017.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Ceny promocyjne. Firma wykonuje ocieplenie, tapetowanie, montaż płyt gipsowych, gładzie, malowanie elewacji, montaż drzwi, okien, 32-451-35-59, 510-468-138.

ZDROWIE**DERMATOLOGIA**

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, przyjmuje pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani. Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja: 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

**lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

I LIGA (PZPN)			
XXXIII kolejka (04/06.06.2021)			
GKS Bełchatów – GKS Jastrzębie	0:2	(0:0)	
Odra Opole – GKS Tychy	1:5	(1:1)	
Zagłębie Sosnowiec – Górnik Łęczna	0:1	(0:1)	
Korona Kielce – Widzew Łódź	1:1	(1:0)	
Stomil Olsztyn – Miedź Legnica	1:1	(1:1)	
ŁKS Łódź – Termalica Nieciecza	3:2	(1:0)	
Arka Gdynia – Radomiak Radom	0:2	(0:1)	
Resovia Rzeszów – Chrobry Głogów	1:0	(1:0)	
Sandecja Nowy Sącz – Niepolomice	2:1	(0:0)	

TABELA			
1. Radomiak Radom	33	65	47:20
2. Termalica Nieciecza	33	64	56:28
3. GKS Tychy	33	62	48:26
4. ŁKS Łódź	33	57	58:40
5. Arka Gdynia	33	57	48:32
6. Górnik Łęczna	33	53	44:30
7. Miedź Legnica	33	50	48:35
8. Odra Opole	33	49	34:39
9. Sandecja Nowy Sącz	33	45	42:47
10. Chrobry Głogów	33	44	34:42
11. Widzew Łódź	33	43	28:35
12. Korona Kielce	33	41	31:44
13. Puszcza Niepolomice	33	34	30:46
14. Stomil Olsztyn	33	34	31:48
15. GKS Jastrzębie	33	32	30:47
16. Resovia Rzeszów	33	32	26:43
17. Zagłębie Sosnowiec	33	29	34:42
18. GKS Bełchatów	33	23	24:49

XXIV kolejka (13.06.2021)

GKS Jastrzębie – Resovia Rzeszów (nd 12:40), GKS Tychy – ŁKS Łódź (nd 12:40), Miedź Legnica – Zagłębie Sosnowiec (nd 12:40), Widzew Łódź – Odra Opole (nd 12:40), Puszcza Niepolomice – GKS Bełchatów (nd 12:40), Radomiak Radom – Korona Kielce (nd 12:40), Termalica Nieciecza – Stomil Olsztyn (nd 12:40), Górnik Łęczna – Sandecja Nowy Sącz (nd 12:40), Chrobry Głogów – Arka Gdynia (nd 12:40).

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XXVIII kolejka (05/06.06.2021)			
Radlin – Jankowice	2:1	(1:0)	
Kleszczów – Mszana	1:1	(1:0)	
Jejkowice – Wilchwy	3:1	(2:1)	
Rydułtowy – Niewiadom	0:0		
Boguszowice – Grabownia-Golejów	2:5	(2:1)	
Ochojec – Żory	3:1	(0:1)	
Bełk II – Szczekowice	1:1	(1:0)	
Baranowice – Orzepowice	2:2	(1:0)	

XXVII kolejka (03.06.2021)			
Mszana – Bełk II	3:0	(1:0)	
Żory – Baranowice	3:0	(0:0)	
Niewiadom – Ochojec	1:5	(1:4)	
Wilchwy – Kleszczów	6:0	(0:0)	
Szczekowice – Radlin	0:5	(0:3)	
Jankowice – Rydułtowy	2:1	(1:1)	
Orzepowice – Boguszowice	5:3	(3:0)	
Grabownia-Golejów – Jejkowice	0:4	(0:2)	

TABELA			
1. Jejkowice	25	63	93:23
2. Rydułtowy	25	53	64:28
3. Mszana	25	49	64:28
4. Ochojec	25	47	75:37
5. Radlin	25	45	53:29
6. Bełk II	25	42	59:51
7. Żory	25	41	48:47
8. Jankowice	25	38	63:66
9. Baranowice	25	35	42:45
10. Boguszowice	25	31	68:72
11. Orzepowice	25	31	58:76
12. Niewiadom	25	27	61:67
13. Grabownia-Golejów	25	25	48:80
14. Kleszczów	25	17	27:66
15. Wilchwy	25	15	35:80
16. Szczekowice	25	14	30:93

XXIX kolejka (12/13.06.2021)

Mszana – Jejkowice (sb 17:00), Orzepowice – Ochojec (sb 17:00), Wilchwy – Boguszowice (sb 17:00), Grabownia-Golejów – Baranowice (sb 17:00), Niewiadom – Jankowice (sb 17:00), Bełk II – Radlin (nd 17:00), Żory – Rydułtowy (nd 17:00), Szczekowice – Kleszczów (nd 17:00).

**PUCHAR POLSKI
(ŚLĄSKI ZPN)**

ZAPOWIEDZI

Mecze półfinałowe (09.06.2021)

Górnik Zabrze II – Pniówek Pawłowice (śr 17:00), MKS Myszków – Rekord Bielsko-Biała (śr 18:00).

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)			
XXXVI kolejka (05/06.06.2021)			
ROW Rybnik – Zagłębie Lubin II	0:4	(0:3)	
Pniówek Pawłowice – Ruch Chorzów	2:3	(0:1)	
Polonia Nysa – Polonia Bytom	2:2	(1:1)	
LKS Goczałkowice – Polonia Świdnica	1:0	(1:0)	
Miedź Legnica II – Warta Gorzów Wlk.	2:0	(0:0)	
Foto Higiena Gać – Górnik Zabrze II	3:0	(1:0)	
Stal Brzeg – Śleza Wrocław	1:1	(1:1)	
Gw. Tarnowskie Góry – MKS Kluczbork	2:1	(0:0)	
Rekord B-B – Lechia Zielona Góra	2:1	(2:1)	
Piast Żmigród – pauza			

XXXV kolejka (02/03.06.2021)			
Śleza Wrocław – ROW Rybnik	4:2	(0:0)	
Polonia Świdnica – Pniówek Pawłowice	3:3	(0:1)	
Zagłębie Lubin II – Polonia Nysa	3:1	(2:0)	
Ruch Chorzów – Miedź Legnica II	4:0	(3:0)	
Górnik Zabrze II – LKS Goczałkowice	4:0	(0:0)	
Polonia Bytom – Rekord Bielsko-Biała	3:0	(0:0)	
Warta Gorzów – Gw. Tarnowskie Góry	0:2	(0:0)	
Piast Żmigród – Stal Brzeg	0:1	(0:0)	
Lechia Zielona Góra – Foto Higiena Byskawica Gać <i>(mecz przełożony na 09.06.2021, śr 18:00)</i>			
MKS Kluczbork – pauza			

TABELA			
1. Ruch Chorzów	34	92	91:26
2. Polonia Bytom	34	78	81:38
3. Śleza Wrocław	35	75	95:38
4. Pniówek Pawłowice	34	64	63:43
5. Zagłębie Lubin II	35	56	70:43
6. Rekord Bielsko-Biała	34	52	64:55
7. Stal Brzeg	34	46	58:51
8. Górnik Zabrze II	34	46	59:54
9. LKS Goczałkowice	34	45	51:54
10. Miedź Legnica II	34	43	45:55
11. Gwarek Tarnowskie Góry	34	43	51:65
12. Lechia Zielona Góra	33	42	44:54
13. MKS Kluczbork	34	41	54:70
14. Warta Gorzów Wlk.	34	38	36:50
15. Piast Żmigród	34	35	50:56
16. Foto Higiena Gać	33	33	47:77
17. ROW Rybnik	34	29	42:70
18. Polonia Nysa	34	23	39:81
19. Polonia-Stal Świdnica	34	19	39:99

XXXVII kolejka (12.06.2021)

Polonia Bytom – ROW Rybnik (sb 17:00), Ruch Chorzów – LKS Goczałkowice (sb 17:00), Warta Gorzów Wielkopolski – Pniówek Pawłowice (sb 17:00), Zagłębie Lubin II – Stal Brzeg (sb 17:00), Piast Żmigród – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 17:00), MKS Kluczbork – Miedź Legnica II (sb 17:00), Lechia Zielona Góra – Polonia Nysa (sb 17:00), Polonia-Stal Świdnica – Górnik Zabrze II (sb 17:00), Rekord Bielsko-Biała – Foto Higiena Byskawica Gać (sb 17:00), Śleza Wrocław – pauza.

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
XXI kolejka (05/06.06.2021)			
Lyski – Bełżnica	3:3	(0:1)	
Zabełków – Pstrążna	6:0	(3:0)	
Czyżowice II – Gamów	3:5	(3:2)	
Owsiszczce – Adamowice	3:2	(2:0)	
Krzyżkowice – Pietraszyn	2:1	(1:0)	
Górki Śląskie – Grzegorzowice	0:4	(0:1)	
Pszów – Rzechów	5:0	(5:0)	
<i>mecz zakończony w 46 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości</i>			
Gorzycze II – Markowice	3:1	(2:1)	
Zawada – pauza			

XXX kolejka (03.06.2021)			
Gamów – Lyski	3:5	(0:4)	
Zawada – Pszów	2:3	(0:1)	
Bełżnica – Owsiszczce	2:1	(0:0)	
Pietraszyn – Gorzyce II	4:1	(1:0)	
Markowice – Zabełków	1:2	(1:0)	
Rzechów – Czyżowice II	2:3	(0:2)	
Adamowice – Górki Śląskie	4:5	(0:3)	
Grzegorzowice – Krzyżkowice	6:1	(4:0)	
Pstrążna – pauza			

TABELA			
1. Grzegorzowice	26	70	124:29
2. Bełżnica	26	63	97:48
3. Lyski	26	54	115:42
4. Owsiszczce	27	53	74:47
5. Pietraszyn	26	50	78:49
6. Krzyżkowice	26	41	77:49
7. Górki Śląskie	27	40	67:59
8. Markowice	26	37	49:54
9. Adamowice	27	35	62:73
10. Gamów	26	34	58:73
11. Gorzyce II	27	32	72:72
12. Pszów	26	31	61:61
13. Zabełków	27	31	63:70
14. Czyżowice II	26	26	61:95
15. Pstrążna	26	26	55:100
16. Zawada	26	25	42:70
17. Rzechów	27	3	21:185

XXXII kolejka (12/13.06.2021)

Grzegorzowice – Owsiszczce (sb 15:30), Rzechów – Zawada (sb 17:00), Pietraszyn – Górki Śląskie (sb 17:00), Bełżnica – Czyżowice II (sb 17:00), Pstrążna – Gorzyce II (sb 17:00), Markowice – Krzyżkowice (sb 17:00), Adamowice – Lyski (nd 15:00), Gamów – Pszów (nd 15:30), Zabełków – pauza.

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)			
XXXI kolejka (03/06.06.2021)			
Czaniec – Unia Książenice	1:2	(0:1)	
Unia Turza Śląska – Spójnia Landek	0:2	(0:0)	
Odra Wodzisław Śląski – Decor Bełk	3:0	(0:0)	
Iskra Pszczyna – Rozwój Katowice	1:2	(0:1)	
Orzeł Łękawica – Drzewiarz Jasienica	2:1	(1:0)	
Czechowice-Dziedzice – Kuźnia Ustroń	5:0	(1:0)	
Przysowice – Podbeskidzie B-B II	1:1	(0:0)	
Tychy II – Radziechowy-Wieprz	5:1	(1:0)	

TABELA			
1. Odra Wodzisław Śląski	31	76	92:37
2. Spójnia Landek	30	63	77:27
3. Unia Książenice	31	61	58:45
4. Tychy II	31	58	85:48
5. Unia Turza Śląska	31	54	70:49
6. Decor Bełk	31	54	58:43
7. Rozwój Katowice	31	47	58:44
8. Kuźnia Ustroń	31	47	50:57
9. Drzewiarz Jasienica	30	44	41:46
10. Czechowice-Dziedzice	31	41	50:42
11. Podbeskidzie B-B II	31	40	67:58
12. Czaniec	31	38	45:66
13. Orzeł Łękawica	31	34	42:53
14. Jedność Przysowice	31	34	35:57
15. Radziechowy-Wieprz	31	29	33:62
16. Iskra Pszczyna	31	14	33:98
17. Odra Centrum Wodzisław*32	18	29	91

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

Zaległy mecz XXIII kolejki (09.06.2021)

Spójnia Landek – Drzewiarz Jasienica (śr 18:00).

XXXII kolejka (12.06.2021)

Tychy II – Czaniec (sb 11:00), Rozwój Katowice – Kuźnia Ustroń (sb 11:00), Drzewiarz Jasienica – Radziechowy-Wieprz (sb 11:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Unia Turza Śląska (sb 11:30), Spójnia Landek – Decor Bełk (sb 15:00), Jedność Przysowice – Odra Wodzisław Śląski (sb 17:00), Iskra Pszczyna – Unia Książenice (sb 17:00), Czechowice-Dziedzice – Orzeł Łękawica (sb 17:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XXI kolejka (05/06.06.2021)			
Rowień – Szczerbice	2:3	(2:3)	
Gołkowice – Czuchów	9:1	(5:0)	
Krostoszowice – Kamień	7:1	(2:0)	
Dębieńsko – Godów	1:0	(0:0)	
Stanowice – Kokoszyce	1:0	(0:0)	
Odra Wodzisław Śląski II* – Gotartowice	0:3	(wo)	

TABELA			
1. Stanowice	18	49	78:15
2. Kokoszyce	18	37	44:39
3. Gotartowice	18	36	50:22
4. Szczerbice	18	35	58:27
5. Gołkowice	18	32	40:33
6. Krostoszowice	18	26	42:34
7. Rowień	18	17	37:48
8. Godów	18	16	35:54
9. Czuchów	18	16	39:60
10. Dębieńsko	18	15	27:64
11. Kamień	18	3	11:67
12. Odra Wodzisław Śl. II*	18	25	48:46

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XXII kolejka (12/13.06.2021)

Czuchów – Krostoszowice (sb 17:00), Szczerbice – Dębieńsko (nd 17:00), Kokoszyce – Gołkowice (nd 17:00), Godów – Stanowice (nd 17:00), Gotartowice – Rowień (nd 17:00), Kamień – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XVIII kolejka (05/06.06.2021)			
Czerwionka II – Skrbieńsko	2:11	(2:5)	
Polaris Żory – Szeroka	1:8	(0:3)	
Krostoszowice II – Rój	2:3	(1:1)	
Jastrzębie-Bzie – Ruptawa II	5:0	(3:0)	
Jejkowice II – Chwałowice II	1:2	(0:1)	

Zaległy mecz XIII kolejki (03.06.2021)

Ruptawa II – Skrbieńsko 1:2 (0:0)

TABELA			
1. Jejkowice II	16	42	72:15
2. Skrbieńsko	16	37	71:23
3. Jastrzębie-Bzie	16	36	65:14
4. Chwałowice II	16	34	53:26
5. Ruptawa II	16	31	71:40
6. Szeroka	16	31	50:38
7. Krostoszowice II	16	12	39:59
8. Rój	16	6	17:74
9. Polaris Żory	16	6	24:102
10. Czerwionka II	16	3	24:95

X zaległa kolejka (12/13.06.2021)

Szeroka – Jastrzębie-Bzie (sb 17:00), Jejkowice II – Krostoszowice II (nd 11:00), Ruptawa II – Chwałowice II (nd 11:00), Rój – Czerwionka II (nd 17:00), Skrbieńsko – Polaris Żory (nd 17:00).

KLASA OKRĘGOWA GRUPA MISTRZOWSKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)			
XII kolejka (05/06.06.2021)			
Czarni Gorzyce – Tworków	7:1	(3:1)	
Unia Racibórz – Granica Ruptawa	5:0	(3:0)	
Forteca Świerklany – Płomień Polomia	1:1	(0:0)	
Krzyżanowice – Pierwszy Chwałowice	5:1	(5:0)	

XI kolejka (03.06.2021)			
Tworków – Unia Racibórz	1:2	(1:1)	
Płomień Polomia – Krzyżanowice	0:0		
Granica Ruptawa – Forteca Świerklany	2:3	(1:1)	
Pierwszy Chwałowice – Czarni Gorzyce	0:1	(0:0)	

TABELA			
1. Czarni Gorzyce	9	25	34:4
2. Forteca Świerklany	9	16	22:18
3. Unia Racibórz	9	15	13:19
4. Krzyżanowice	9	13	26:21
5. Tworków	9	13	20:19
6. Granica Ruptawa	9	10	15:24
7. Pierwszy Chwałowice	9	7	8:25
8. Płomień Polomia	9	4	6:14

TRAMPKARZE MŁODSI C2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XI kolejka (04/06.06.2021)

Moszczenica – Nędza	0:4 (0:4)
RKP Rybnik – Stanowice	6:3 (2:0)
Odra Centrum Wodzisław Śl. – Forteca Świerklany	2:3 (1:2)
Żory – Czerwionka-Leszczyny	1:0 (0:0)

Przełożony mecz XIV kolejki
(03.06.2021)

Czerwionka-Leszczyny – Odra Centrum Wodzisław Śl.	2:2 (1:1)
---	-----------

TABELA

1. RKP Rybnik	8	24	54:6
2. Odra Centrum Wodzisław	10	19	43:16
3. Forteca Świerklany	9	16	22:19
4. Żory	8	13	23:17
5. Czerwionka-Leszczyny	9	9	24:34
6. Nędza	8	7	13:28
7. Stanowice	8	7	17:38
8. Moszczenica	8	3	4:42

XII kolejka (09/15.06.2021)

Forteca Świerklany – Żory (śr 17:00), Nędza – Odra Centrum Wodzisław Śl. (śr 17:00), Czerwionka-Leszczyny – RKP Rybnik (cz 18:00), Stanowice – Moszczenica (wt 17:00).
--

XIII kolejka (12/13.06.2021)

Odra Centrum Wodzisław Śl. – Stanowice (sb 10:00), RKP Rybnik – Żory (sb 10:00), Nędza – Forteca Świerklany (sb 13:00), Moszczenica – Czerwionka-Leszczyny (nd 9:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX kolejka (05/06.06.2021)

Gorzycy – Pstrążna	6:1 (5:1)
Rudnik – Krzyżkowice	2:2 (1:1)
Ociec Racibórz – Turza Śląska	6:6 (5:3)
Gaszowice – Grzegorzowice	16:0 (8:0)
mecz zakończony w 68 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości	
Kornowac – Gracj Lyski	1:3 (1:2)

II zaległa kolejka (02.06.2021)

Gorzycy – Grzegorzowice	1:1 (0:0)
Krzyżkowice – Kornowac	0:2 (0:2)
Ociec Racibórz – Gracj Lyski	3:10 (2:6)
Pstrążna – Turza Śląska	3:14 (1:7)
Gaszowice – Rudnik	23:0 (11:0)

TABELA

1. Gaszowice	9	24	111:7
2. Gracj Lyski	9	24	51:13
3. Krzyżkowice	9	19	41:19
4. Rudnik	9	17	25:41
5. Kornowac	9	16	28:20
6. Grzegorzowice	9	10	33:40
7. Ociec Racibórz	9	8	36:55
8. Turza Śląska	9	7	31:45
9. Gorzycy	9	5	9:41
10. Pstrążna	9	0	9:93

X kolejka (09.06.2021)

Gaszowice – Gracj Lyski (śr 18:00), Krzyżkowice – Pstrążna (śr 18:00), Gorzycy – Turza Śląska (śr 18:00), Ociec Racibórz – Grzegorzowice (śr 18:00), Kornowac – Rudnik (śr 18:00).
--

XI kolejka (12/13.06.2021)

Gracj Lyski – Ociec Racibórz (sb 10:00), Rudnik – Gaszowice (sb 10:00), Turza Śląska – Pstrążna (sb 10:00), Kornowac – Krzyżkowice (nd 10:00), Grzegorzowice – Gorzycy (nd 11:00).
--

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RYBNIK)

XI kolejka (05.06.2021)

Kokoszycy – Rój	3:3 (2:3)
Rymer Rybnik – Żory II	3:3 (2:0)
UKS Ruptawa – Boguszwowice	3:6 (3:3)
Champions Rybnik – Palowice	5:1 (1:1)

Zaległy mecz IV kolejki (03.06.2021)

Boguszwowice – UKS Ruptawa	10:1 (3:1)
----------------------------	------------

TABELA

1. Boguszwowice	9	24	54:11
2. Palowice	8	21	30:7
3. Champions Rybnik	8	18	53:15
4. Żory II	8	14	21:16
5. Rymer Rybnik	8	8	19:57
6. UKS Ruptawa	9	6	23:43
7. Rój	8	3	15:42
8. Kokoszycy	8	1	10:34

XII kolejka (08/09.06.2021)

Palowice – Kokoszycy (wt 18:00), UKS Ruptawa – Rymer Rybnik (śr 17:00), Rój – Boguszwowice (śr 17:00), Żory II – Champions Rybnik (śr 17:00).

XIII kolejka (12.06.2021)

Palowice – Rój (sb 10:00), Kokoszycy – Żory II (sb 10:00), Champions Rybnik – UKS Ruptawa (sb 10:00), Rymer Rybnik – Boguszwowice (sb 10:00).

W 5. rocznicę śmierci Zbigniewa Marszałkowskiego, jego przyjaciele organizują wyjątkowy bieg dla upamiętnienia założyciela i pierwszego prezesa Formy Wodzisław. Wydarzenie odbędzie się 20 czerwca i połączone zostanie z akcją pomocy charytatywnej dla Bereniki Borkowskiej, która musi udać się do Niemiec na pilną i kosztowną operację związaną z korekcją kolana.

Biegiem wspomnisz o prezesie Zbyszku. I pomożesz dziewczynce ze śrubami w kolanie

KROSTOSZOWICE, ŁAZISKA, WODZISŁAW ŚL.

Biu-ro zawodów zlokalizowane zostanie na Orliku w Krostoszowicach. – Bieg odbędzie się w lesie Zbyszka, w krostoszowickiej Bucznynie 20 czerwca w godzinach 06:00 do 18:00 na 4-kilometrowej pętli, z możliwością poświęcenia dowolnego czasu na wspomnienia i miłe towarzystwo biegaczy i kibiców – wyjaśnia Henryk Szkutała, który razem z Marszałkowskim przed laty zakładał Formę.

– Ten dzień i to wydarzenie chcemy przeżyć wzniośle i duchowo z możliwością wsparcia dowolnym datkiem Bereniki, dla której już niejednokrotnie zdzieraliśmy „szczewiki” – dodaje.

Berenika Borkowska z Łazisk musi uzbierać 23 tys. zł na zakup nowych ortez, dzięki którym uda się utrzymać i wzmocnić efekty licznych operacji korygujących wrodzone wady narządu ruchu, które przeszła w życiu dzielna łaziszczanka.



20 czerwca na ścieżkach krostoszowickiej Bucznyny, które wiele razy przemierzał Zbigniew Marszałkowski, będzie można wspomnieć tego ogromnego propagatora biegów, a zarazem wesprzeć Berenikę Borkowską z Łazisk

Dodatkowo kilka dni temu okazało się, że nadzwyczaj dobrze wychodzi korekcja koślawego kolana. Tak dobrze, że pilnie należy przeprowadzić operację usunięcia śrub, aby

nie doszło do nadkorekcji. A to wiąże się z nieplanowanymi na teraz kosztami. „Czekamy na kosztorys operacji. Podobna operacja w styczniu kosztowała przeszło 3.700 euro, tym razem

na pewno nie będzie mniej. Ortezy to przeszło 5.000 euro. Szacunkowo licząc, cała ta wyprawa nie zamknie się więc w 40.000 zł. Myśleliśmy, że mamy więcej czasu. Myśleliśmy, że do

„ogarnięcia” tego lata będą tylko nowe ortozy, a kolejna operacja to... kiedyś tam, może za kolejne pół roku...” – pisze w mediach społecznościowych Maria Borkowska-Piechaczek, mama Bereniki.

Przyznaje, że informacja o przyspieszonej operacji sprawia, że nie może zebrać myśli. – Co jakiś czas sama sobie przypominam: no ale przecież powinniśmy się przede wszystkim cieszyć, bo ta dynamika zmian w stawie kolanowym pokazuje, że podjęte leczenie jest właśnie SKUTECZNE, wszystko idzie zgodnie z planem – to są właśnie te POŻĄDANE EFEKTY. Biorę głęboki oddech i staram się nie panikować. Ale już po chwili wraca jak bumerang myśl: OK, ale skąd, skąd i jak w tak krótkim czasie zorganizować taką kwotę... – pisze mama Bereniki.

Wesprzeć Berenikę będzie można właśnie 20 czerwca. Można jej pomóc również poprzez publiczną zbiórkę na portalu zrzutka.pl – pod linkiem <https://zrzutka.pl/v92p33> (art)

PIŁKA NOŻNA – I liga

GKS JASTRZĘBIE UTRZYMAŁ SIĘ NA ZAPLECZU EKSTRAKLASY

W meczu 33. kolejki Fortuna 1 Ligi GKS Jastrzębie wygrał na wyjeździe z GKS-em Bełchatów, dzięki czemu zapewnił sobie utrzymanie w Fortuna 1 Lidze. Gole dla drużyny zdobyli Jakub Niewiadomski i Farid Ali.

W pierwszej połowie spotkania w Bełchatowie nie padły gole, chociaż bliżsi ich zdobycia byli gospodarze, ale po strzale Grzelaka w 2. minucie dobrze interweniował Pawełek, podobnie jak po upływie kwadransa, kiedy to na bramkę uderzał Mas. Z kolei chwilę później tuż obok słupka z dziesięciu metrów uderzał Ryszka. Zespół gości kilku-

krotnie stworzył zagrożenie pod bramką gospodarzy, głównie po ofensywnych wejściach ze skrzydeł, lecz brakowało dokładności w ostatniej fazie akcji. Kilka rzutów różnych również nie przyniosło efektu. Z dystansu Niżnika próbował zaskoczyć także Ali, jednak piłka po jego uderzeniu poszybowała nad poprzeczką. Pięć minut przed zakończeniem pierwszej połowy ponownie było groźnie pod bramką gości, gdy po dośrodkowaniu z rzutu wolnego nad poprzeczką główkował Bartków.

Druga połowa rozpoczęła się dość spokojnie. Obie strony grały bardzo odpowiedzialnie,

nie dopuszczając rywali do sytuacji strzeleckich, choć w 53. minucie mocno uderzał z dystansu Hilbrycht, ale bardzo niecelnie. Po upływie kwadransa gospodarzom dopisało szczęście, gdy sprzed pola karnego uderzał Apolinarowski, a piłka trafiła w spojenie bramki strzeżonej przez Niżnika. Trzy minuty później nie było już żadnych wątpliwości. Z prawej strony przed bramkę dośrodkował Apolinarowski, a tam Jakub Niewiadomski z bliska skierował piłkę do bramki. Chwilę później z dystansu celnie, ale w środek bramki, uderzał Ali i Niżnik nie miał problemów z interwencją.

W 73. minucie gospodarze byli bliscy doprowadzenia do wyrównania, gdy po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i uderzeniu jednego z bełchatowian piłka trafiła w boczną siatkę. Groźnie było także dwie minuty później, ale piłka ponownie minęła słupki po uderzeniu z kilkunastu metrów. Gospodarze cały czas starali się doprowadzić do wyrównania i w 79. minucie ponownie do interwencji zmuszony był Pawełek po dobrym uderzeniu Flaszki. W odpowiedzi na 2:0 mógł podwyższyć Mróz, ale został zablokowany. Chwilę później jednak piłka po raz drugi znalazła drogę do bram-

ki GKS-u Bełchatów, a na listę strzelców uderzeniem głową wpisał się Farid Ali. W 87. przed utratą trzeciego gola po mierzonym uderzeniu Szczepana uchronił gospodarzy Niżnik, popisując się piękną paradą. Ostatecznie wynik nie uległ zmianie, a zwycięstwo oznacza, że GKS Jastrzębie zapewnił sobie utrzymanie w lidze. dud

GKS Bełchatów
GKS Jastrzębie
0:2
BRAMKI: Niewiadomski (62.), Ali (81.)

ZAWODNICZKI SWD WODZISŁAW POWOŁANE DO REPREZENTACJI POLSKI

Pięć piłkarek SWD Wodzisław Śląski otrzymało powołania do piłkarskiej reprezentacji Polski. Trenerka reprezentacji Polski U-19 kobiet Katarzyna Barlewicz

powołała dwadzieścia sześć zawodniczek na zgrupowanie w Nowym Sączu, które odbędzie się w dniach 7-14 czerwca i w ramach którego zostanie rozegrany mecz

towarzyski ze Słowacją (11 czerwca w Popradzie). W kadrze znalazły się zawodniczki SWD: Roksana Gulec, Katarzyna Jaszek oraz Katja Skupień.

Trener reprezentacji Polski kobiet do lat 17 Marcin Kasproicz powołał 25 zawodniczek na zgrupowanie selekcyjne, które odbędzie się w dniach 7-10 czerwca w Bielsku-Białej.

W kadrze znalazły się piłkarki SWD: Julia Piętakiewicz oraz Nicole Jendrzejczyk. Powołanie otrzymała również zawodniczka TS ROW Rybnik – Kinga Seweryn. dud